

Nr. 115

Cena numeru  
20 gr.

Cena prenumeraty  
w Łodzi:

Mies. z dod. list. 4.25 gr.  
Głos. do dom. 20 gr.

Z przes. poczt.  
Mies. z dod. list. 5.25 gr.  
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należytość pocztowa  
opłacona ryczałtem.

XXX r.  
istnienia.

Redakcja i Administracja

w ŁODZI,

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28.

Konto P.K.O. 60594.

Red. przyjmuje od 5-7

Art. i listów anonimowych  
nie umieszcza się.

Łódź.

# ROZWIÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Czwartek dnia 28 kwietnia 1927 r.

## Kino Dom Ludowy.

Przejazd 54.

266

Dziś. Dziś.

Przepiękne arcydzieło filmowe p. t.

### Podstępny strzał

W roli głównej Największa sława ekranu

Betty Compson.

Ceny miejsc: W dniu powszednie na wszystkie  
seanse, zaś w sobotę, niedzielę i święta od g.  
do 5 po poł. I m. 80 gr, II m. 50 gr.  
III m. 20 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 5 p. p.  
m. 80 gr, II m. 40, III m. 50 gr.

## Miejski Kinematograf Oświatowy

Od niedzieli, dnia 26 kwietnia 1927 r.

Dla dorosłych i dla młodzieży

### Złodziej z Bagdadu

Obraz wschodni w 10 aktach. 1489

W roli gł. Douglas Fairbanks.

W poczekalni radjo-koncerty bezpłatnie.

## Smiały krok dyplomacji polskiej Wielki blok państw bałkańskich Pacyfikacja wiecznego wulka- nu Europy. — Obawy polityki czeskiej.

Praga 28.4. (tel. wł.)

W tutejszych kołach politycznych żywo jest o  
mawiana sprawa zbliżenia polsko-czechosłowac-  
kiego na tle nowej sytuacji na Bałkanach, wytwor-  
zonej przez agresywną politykę Włoch.

Odwolanie podróży premiera węgierskiego do  
Warszawy oraz ożywiona akcja informacyjna dy-  
plomatycznych przedstawicieli Polski w pań-  
stwach bałkańskich i na bliskim Wschodzie są, we-  
dług opinii polityków czeskich, znamiennymi obja-  
wami aktywności polityki polskiej o wyraźnej ten-  
dencji, zmierzającej do pacyfikacji Bałkanów na  
podstawie szerokiej koncepcji wielkiego bloku  
państw bałkańskich.

W bloku tym udział Polski byłby wybitny i  
nosiłby charakter medjatorski.

Politycy czescy obawiają się, że kompromi-  
sacja Małej Ententy, która nie pozwoli odparować  
pierwszego mocnego uderzenia dyplomacji Włoskiej  
pozwoli Polsce realizować swe koncepcje bałkań-  
skie bez współudziału Czechosłowacji. Czechosłow-  
acja wywierająca dominujący dotychczas wpływ  
na Bałkanach może być łatwo zepchnięta do drugo-  
rzędnej roli. Z tego powodu trzeźwiejsi politycy pra-  
cy i słowaccy nawołują rząd do rewizji stosunku  
do Polski i usunięcia z polityki czeskiej tych  
wszystkich czynników, które wywołują zimną o-  
bojętność Warszawy w stosunku do Pragi.

Echem tego są głosy prasy czeskiej, domag-  
ającej się od rządu zaprzestania tolerowania i fi-  
gnitacji ukraińskiej, budującej na  
wzrostanie

Oj pożyczka, pożyczka!...



DR. MŁYNARSKI



P. p. Młynarski i Krzyżanowski zdążyli zająć już najgodniejszy punkt obserwa-  
cyjny i patrząc w nieprzenikloną dal, oczekują rezultatu swych zabiegów. A my czeka-  
my też, lecz jak dotychczas bezskutecznie.

terenie Rusi Podkarpackiej organizacje polityczne i  
bojowe, zwrócone przeciwko Polsce. Głównym prze-  
czynnikiem zbliżenia polsko-czechosłowackiego jest

minister Benesz, coraz wyraźniej traktowany jako  
bankrutujący polityk.

# Marsz na północ

## rozpoczęły wojska nankińskie.

### Czang-Kaj-Szek utrwała swą władzę z całą bezwzględnością

#### Anglja z Japonją tworzą wspólny front antychiński

London 27 kwietnia (ate)  
Czang-Kaj-Szek który przyjął stanowisko głównodowodzącego armji rządu nankińskiego, złożył przysięgę na wierność samemu rządowi. Pomiedzy Czang-Kaj-Szkiem i Sun-Czuan-Fangem toczą się rokowania, które prawdopodobnie doprowadzą do połączenia armji obu generałów. Czang-Kaj-Szek rozpoczął kroki stanowcze przeciwko armji północnej, przerzucając na drugą stronę rzeki część swoich sił i bombardując Pu-Kao. Armja Czang-Kaj-Szeka liczy przeszło 120 tysięcy żołnierzy. Rząd w Hankau rozporządza 70 tysiącami żołnierzy.

London 17 kwietnia (ate)  
Czang-Kaj-Szek w dalszym ciągu utrwała swą władzę z całą bezwzględnością, usuwając swoich przeciwników. Terenem jego działalności są miasta Szanghaj, Nankin i wszystkie większe ośrodki. Ogłoszono listę proskrypcyjną, zawierającą szereg nazwisk przywódców komunistycznych za których schwytanie zostały wyznaczone nagrody pieniężne. y

W Szanghaju w chińskiej części miasta rozpoczęto spis ludności co wywołało wielki popłóch wśród sympatyków lewego skrzydła Kuomin-Tangu, którzy tłumacząc sobie przeprowadzenie spisu tego jako polityczne zarządzanie, mające na celu wyłapanie wszystkich sympatyków byłego rządu.

#### WOBEC ODMOWY AMERYKI.

London 27 kwietnia (ate)  
Żywe zainteresowanie wywołała w kołach politycznych wiadomość o tem, że ambasador angielski w Waszyngtonie otrzymał polecenie zawiadomienia rządu amerykańskiego, że wobec niechęci Ameryki do utworzenia wspólnego frontu mocarstw w Chinach Anglja zmuszona będzie przystąpić do wspólnej akcji z Japonją.

#### PROBY POROZUMIENIA ZAWIODŁY.

Szanghaj 27 kwietnia (pat)  
Rokowania pomiędzy rządem nankińskim a Sun-Czuan-Fangiem nie doprowadziły do pozytywnych wyników, wobec czego przewidywane jest podjęcie nowych kroków wojennych. Pozycja Szang-Kaj-Szeka pogorszyła się ponieważ z jednej strony rozpoczęły przeciwko niemu ofensywę wojska rządu Hankou, z drugiej zaś stawia mu opór armja północna, która w dalszym ciągu zajmuje Pukau.

Sytuacja międzynarodowa skomplikowała się w następstwie oświadczenia prez. Coolidge'a, skutkiem którego wspólna akcja mocarstw jest mało prawdopodobna.

W kołach europejskich uważają, że zerwa Stanów Zjednoczonych może mieć jako skutek to, że uniemożliwi wszelkie energiczne wystąpienia mocarstw — natomiast może przyspieszyć powzięcie przez Anglję

pewnych decyzji bez oglądania się na inne mocarstwa. Jest to tembardziej możliwe, że spokój jaki panuje w koncesjach pozwala na swobodne rozporządzenie siłami wojskowymi w Szanghaju.

#### KRYTYCZNA SYTUACJA W HANKOU.

London 27 kwietnia (tel. wł.)  
Na wczorajszym posiedzeniu Izby Gmin która się zebrała po raz pierwszy po

wakacjach, oświadczył przedstawiciel rządu angielskiego Lampson, że ostatnie wydarzenia w Chinach wskazują, że komunistyczny rząd w Hankou zupełnie jest bez środków finansowych i kontroluje tylko małe terytorjum, położone dokoła samego Hankou. Reszta znajduje się w ręku wojsk Czang-Kaj-Szeka.

Cywilne i wojskowe władze u dolnego brzegu rzeki Jang-Tse znajdują się zupełnie pod wpływem armji Czang-Kaj-Szeka.

## Potop w Ameryce.

### Katastrofalny wylew Missisipi

Wezbrane fale rzeki-olbrzymia tworzą jeziora o powierzchni 25000 kilometrów kwadratowych. — Gudem ocaleni

Nowy Jork, 27 kwietnia (aw)  
Katastrofalny wylew Missisipi przybiera w dalszym ciągu na rozmiarach. Niektóre pisma amerykańskie nazywają wylew drugim potopem. Wody Missisipi podnoszą się nieustannie i zalały już 2,5 milionów ha uprawnej ziemi, tworząc olbrzymie jezioro o powierzchni około 25,000 klm. kw.

Szkody materialne oceniane są na około 1 miliard dolarów. Między in. wylew zniszczył jak dotąd, 100,000 ha plantacji bawełnianej. Liczba bezdomnych, która w niedzielę wynosiła 120,000 osób, wzrosła

dziś do 200,000. Bezdomnymi zajmuje się amerykański Czerwony Krzyż. Ofiary Czerwonego Krzyża na rzecz powodzian przekroczyły już 11 milionów dolarów.

Bank Morgana przekazał na ten cel 50,000 dolarów. Liczba ofiar wzrasta nieustannie. Codziennie donoszą z różnych stron o nowych ofiarach żywiołu. W obozach koncentracyjnych wybuchła epidemia tyfusu.

W mieście Memphis nad Missisipj wody wezbranej rzeki zerwały most trzylukowy. Stało się to w kilka minut zaledwie po przejściu przez most pociągu osobowego.

## Smakosze i znawcy

zaopatrują się zawsze w WINA

z najbogaciej zaopatrzonych piwnic

# A. P. CZKWIANIANCA

Piotrkowska 69, tel. 38-64.

Stale na składzie wina najlepszych roczników

Zwiedzanie piwnic nie obowiązuje do kupna.

Polecam jednocześnie  
znaki mite

wódki Alfreda hr. Potockiego z Łańcuta.

Cenniki ściśle kalkulowane.

## Zarząd Telefonów Łódzkich

zawiadamia, że zarządzeniem p. Ministra Poczty i Telegrafów, z dnia 23 b.m. nowe taryfy telefoniczne wprowadza się dopiero z dniem 1 lipca r.b.

Pp. Abonentom, którzy uiszcili już abonament za miesiąc kwiecień, wpłaconą nadwyżka zostanie zaliczona na poczet abonamentu za miesiąc Maj r.b.



# Warszawa i Kraj.

TELEFONEM Z WARSZAWY  
Warszawa 28 kwietnia

## Konferencja ministrów.

Wczoraj o godz. 12 w poł. u ministra przemysłu i handlu inż. Kwiatkowskiego rozpoczęła się przy współudziale innych członków gabinetu narada w sprawie handlu zagranicznego i popierania eksportu towarów polskich. W naradzie poza ministrem Kwiatkowskim biorą udział ministrowie: skarbu Czechowicz, spraw zagranicznych Zalewski, rolnictwa Niezabytowski, reform rolnych Staniawicz, komunikacji Romocki, oraz kilkunastu zaproszonych „ad personam” przedstawicieli życia gospodarczego.

## Przed wyjazdem do Genewy

Wicepremier Bartel przyjął wczoraj delegację polską na konferencję ekonomiczną w Genewie w osobach byłego ministra Gliwica, podsekretarza stanu Doleżala oraz dra Steckiego. Delegacja 29 b.m. wyjeżdża do Genewy.

## 25 czerwca spoczną prochy Słowackiego w kraju

W porozumieniu z czynnikami rządowymi, krakowski komitet sprowadzenia zwłok Juliusza Słowackiego wyznaczył termin uroczystości pogrzebowych na dzień 25 czerwca r.b. Sprawa programu tych uroczystości ma być tematem specjalnej konferencji, która wyznaczona została na 28 b.m. w której wezmą udział wybitni przedstawiciele nauki i kilku dziennikarzy. Konferencja ta odbędzie się w pałacu prezydium rady ministrów.

## Ślub syna p. Prezydenta Rzplitej

Wczoraj o godz. 11 przed południem w kaplicy Zamkowej odbył się ślub syna Prezydenta Rzeczypospolitej inż. Franciszka Mościckiego z p. Marjaną Pawłowiczówną. W uroczystości zaślubin wzięła udział tylko najbliższa rodzina.

## Komuniści przed wyborami

Partja komunistyczna otrzymać podobno 200,000 czerwoniców na akcję przedwyborczą. Wystawia ona 2 listy. Jedną z nich będzie nazywała się: „Jedność robotnicza”.

## Skutki zabawy zapałkami

We wsi Stuposiany w Małopolsce Wschodniej wybuchł wczoraj pożar spowodowany przez bawiące się zapałkami dzieci.

Wskutek silnego wiatru, pożar rozszerzył się dość szybko, obejmując 26 budynków, które spłonęły doszczętnie.

Blisko 200 osób pozostało bez dachu.

## Fatalne skutki zlej pogody.

NA NIZINACH GNIA SĄDZONKI KARTOFLI — GO MÓWI MINISTERSTWO ROLNICTWA.

Zbyt obfite opady atmosferyczne, które nawiedziły Polskę w ostatnich czasach, grożą poważnymi stratami dla rolnictwa.

W miejscowościach nizinnych od napływu wód zgniły kartofle zasadzone przed świętami Wielkanocnymi i obecnie rolnicy po raz drugi muszą rozpocząć sadzenie.

Zmienna pogoda i słońce na przemian z deszczem wywołuje — według wierzeń ludowych — zarazę na zboże ozime.

Dyrektor departamentu rolnictwa p. Stanięcki oświadczył, że wskutek zbyt obfitych deszczów wzrost siewów ozimych został zatrzymany; na terenach nizinnych, a szczególnie niedrałowanych — zboża zółkną.

Najgorzej jest pod tym względem na nizinach Mazowszu, gdzie bardzo mało jest gruntów dronowanych. Natomiast w Poznańskim, również dotkniętym klęską deszczów, jest o wiele lepiej właśnie z powodu zdrenowanych gruntów w tamtej dzielnicy.

W chwili obecnej cierpi z powodu nadmiernych opadów tylko 10—12 powiatów, a i tam sytuacja się poprawia, gdyż poziom wód znacznie spada.

Dotychczas niema jeszcze potrzeby organizowania specjalnej pomocy ze strony rządu, gdyż jednak zasła konieczność przeorywania gruntów, w budżecie są przewidziane na ten cel pewne kwoty. W r. ub. wydano na ten cel po 8 milj zł dla wielkiej, i małej własności rolnej.

# Rząd przy pracy.

## Uchwała komitetu ekonomicznego Rady Ministrów.

Warszawa 27 kwietnia (pat)

Dnia 27 b.m. o godz. 17-ej odbyło się pod przewodnictwem p. Wicepremiera prof. Bartla posiedzenie Rady ministrów, na którym uchwalono:

Projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o prawie przemysłowym; projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie trybu sprzedaży gospodarstw wzorowych, utworzonych przy parcelacji nieruchomości ziemskich; projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej, uzupełniającego przepisy o warunkach zawieszaniu wykonania kar na ob-

szarze, na którym obowiązują ustawy o postępowaniu karnem z dnia 23 maja 1873 r.; projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o odraczaniu i przerwie wykonania kar pozbawiania wolności oraz uchylania aresztu tymczasowego ze względów wojskowych; projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej, upoważniający Ministra Przemysłu i Handlu do zawieszania niektórych przepisów ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia oraz do przedłużenia okresu zasiłkowego ustalonego wspomnianą ustawą.

# Tajemnica krwawej walizy przed sądem apelacyjnym

## Proces o zamordowanie Michałowskiej

Warszawa 27 kwietnia (tel. wł.)

Dziś rano w sądzie apelacyjnym rozpoczął się proces Franciszka Królikowskiego, skazanego za zamordowanie 20-letniej nierządniczki Marji Michałowskiej na 12 lat ciężkiego więzienia.

Proces Królikowskiego, smutnej pamięci bohatera głośnej sprawy trupa w walizce, należy do rzędu rebusów kryminologicznych, które nie przestają budzić żywego zainteresowania.

Na wyznaczony dziś w sądzie apelacyjnym proces stawili się liczne rzesze publiczności. Oczy wszystkich z uporem wpatrują się w sfinksową twarz oskarżonego, który ze spokojem tak dobrze znanym z 1-ej instancji, zasiada na ławie podsądnych.

Na twarzy jego znać wszakże ślady

ciężkich przejść moralnych. Zmizerniał, pod oczami potworzyły się głębokie bruzdy.

W składzie rzeczników stron nastąpiły zmiany. Obrona poza adw. Paschalskim i Ruffem wzbogaciła się tak pierwszorzędą siłą, jak adw. Mieczysław Ettinger, a do powództwa przybył adw. Okręt, który wspólnie z adw. Berlandem popiera akcję o odszkodowanie w wysokości 1000 zł.

Cynkowa trumna ze zwłokami Michałowskiej znajduje się w gmachu sądowym, jednak narazie poza salą rozpraw i będzie tam sprowadzona jedynie w razie wniosku stron, na co się zresztą nie zanosi.

Rozprawę rozpoczęto o godz. 11-ej.

Po załatwieniu wstępnych formalności przystąpiono do zreferowania aktów sprawy.

# Dymisja „czerwonego” sztandaru. Bolszewicy zmieniają rządową barwę

## 1 maj w Moskwie na niebiesko, zielono i granatowo

Moskwa 27 kwietnia (rps)

Wydział kultury i propagandy związków zawodowych w Moskwie wysłał do wszystkich kół „sztuki proletarjackiej” krótkie rozporządzenie o następującym brzmieniu: „Przygotowywanie nowych licznych hasel na płótnie czerwonym należy wstrzymać. Dopiero po ukazaniu się tego rozporządzenia w prasie sowieckiej, wydział kultury wy-

słał dodatkowy okólnik, w którym tłumaczy, iż w roku bieżącym kolumny demonstrantów które wyjdą na ulice w dn. 1-go maja, po raz pierwszy będą szły z transparentami i plakatami w kolorach: niebieskim, granatowym i zielonym. Sztandary czerwone będą w nielicznych wypadkach niesione na oddzielnych grup demonstrantów.

# 25-letni jubileusz kariery politycznej Brianda

Paryż 27 kwietnia (ate)

Dzisiaj upływa 26 lat od chwili gdy Arystydes Briand poraz pierwszy wybrany został posłem. Briand urodzony w Nantes w roku 1862 stosunkowo późno uzyskał mandat poselski, lecz wchodząc do parlamentu był już osobistością znaną. W parlamencie zaś odrazu wziął górę nad większością swoich kolegów dzięki wspaniałemu darowi wymowy. Dzisiaj prasa francuska poświęca znakomitemu mężowi stanu wiele artykułów i wspomnień. „Quotidien” pisze: Licząc się

do krytyków pana Brianda nie chcemy tajić, że szczególne właściwości, które cechują pana Brianda, umożliwiły uzyskanie mu nieraz takich sukcesów, których pod kimś innym prawdopodobnie polityka francuska nie uzyskała. „Petit Parisien” w wstępnym artykule zaś pisze: Pan A. Briand jest politykiem i tylko politykiem. Jest to jego jedyna namiętność, lecz namiętność tą przepoił szlachetnymi motywami i to w imieniu i dla dobra Francji.

# Ci od macochy.

## Stosunek Rządu do spraw urzędniczych.

Lódź 27 kwietnia

Niezbadanemi drogami chodzi mądrość pańska — mówi psalmista. Niezbadane mi też są drogi, któremi chadza mądrość sanacji moralnej.

Przed trzema zaledwie tygodniami od był się w Warszawie doroczny walny zjazd związków urzędniczych. A było to w czasie, gdy trąby jerychońskie członków wyprawy po złote runo pożyczki ogłaszały światu o ekonomicznym sukcesie Polski. Umocnił się w ciętości języka pan wicepremier Bartel i postulaty urzędnicze co do podwyższenia gaź ostro z miejsca odrzucił, nie dając najmniejszej choćby nadziei na przyszłość. „Stan budżetowy nie pozwala na żadne podwyżki — oświadczył kategorycznie dr. Bartel. Kilkanaście dni temu podobna odprawa spotkała delegację pocztowców. Co więcej wicepremier oświadczył, że w razie strajku (i tego argumentu użyła deleg. użyte wszelkich środków i siłą stłumi tą formę protestu stanowego.

Ani śladu najmniejszego chęci zajęcia się dola urzędniczą, przeciwnie groźba użycia siły padła z ust dr. Bartla na oświadczenia państwowych parjasów. Aż nagle powiał wiatr cieplejszy od Warszawy, tej zamrożonej w stoicyzmie swej wielkości majowej sanacji. Wbrew wszelkim nadziejom, w całej prasie powstał gwałt, rwetes: Rząd myślał zawsze, nieustannie o poprawie losu urzędniczego. Myślał, kiedy pracownicy prywatni, samorządowi otrzymali dawno już cały szereg podwyżek, gratyfikacji. Myślał, kiedy włókienniczy strajk uzyskał arbitrażo wo chociaż nominalne podwyżki a urzędnik coraz bardziej tonął w błotnej topieli długów, zaciąganych na życie.

„Zależy mi osobiście — oświadczył wicepremier Bartel — na podwyżce uposażeń urzędniczych — wyrobiono mi opinię psa, leżącego na sianie, który sam nie je i drugiemu nie da. Opinię poprawię i ja i cały rząd w najbliższym czasie“.

Patrzmy odrazu w sedno rzeczy. Tak nieugięty niedostępny dla pretensji urzędniczych dr. Bartel odrazu zamienia żółć niezadowolenia w słodki piernik toruński, którym ma obdarzyć urzędników w lipcu w postaci 25-cio procentowej podwyżki poborów. Przebóg! skąd ta życzliwa szczodrość? Ta nagła zmiana frontu?

Każda rzecz ma swoją przyczynowość — wczytajmy się więc w inne zdanie dr. Bartla: Jednak nie wiem jeszcze, czy wogóle Polska przyjmie zagraniczną pożyczkę, gdyż sprawy pożyczki wyglądają tak, że od nas zależy tylko czy ją przyjąć czy nie. Przypominają się wojenne komunikaty boje we o pochodzie w tył. Innemi słowy, coś niesamowitego święci się w Polsce, kiedy tak oczekiwana pożyczka nagle uzależniła się od chcenia czy nie chcenia dr. Bartla.

Pan Bóg na Lachy miłościwy — zamienił poleskie błota w złotodajne tereny, po co więc szukać pożyczek zagranicznych, kiedy pad nosem w rodzimym piasku poleskim iskrzy się złoto fantazją najśmielszych poszu-

kiwaczy drogocennego minerału. W dodatku wybory niedaleko — czy więc nie wychodzi na stół kielbasa wyborcza w zmodyfikowanej trochę formie?.. Zresztą co urzędników obchodzi polityka. Podwyżka ma być i basta, powiedział, o ile, ponieważ, jeżeli dr. Bartel.

Tylko — małe skromne tylko: Urzędnicy nie są ciekawi, jakie wpływy będzie miał bilans dochodowy, nie wtajemniczają się w tak i nie dolarowej pożyczki, wiedzą jedno żyją z dnia na dzień lichwiarskim kredytem, rodzina bez obuwia i ubrania, chleb mimo stawek drożyznianych ciągle drożeje, kartofle, elementarny środek odżywczy urzędniczego proletariatu skaczą w górę, jakby rżnięciem nad ogniem nadziewane, idzie przednówek, najcięższy kryzys w życiu całego społeczeństwa a najwięcej gażysty, który ani z kopca rezerwy kartoflanej nie wyciągnie ani z portfela zaoszczędzonego banknotu. Do lipca przyobiecane daleko a obietnica cacanka — doraźnego głodu nie zaspokoi.

Jeżeli i rządowi faktycznie już tak da-

wno zależało na poprawie bytu urzędniczego, można to było dawno uczynić i to sposobem bardzo prostym. Zredukować do połowy przeniesienia służbowe dla partyjnego ugrupowania a sumy na ten cel wydane poświęcić na poprawę bytu urzędniczego. Przecież dobrze wie wieś i cała gromada, że na sto przeniesień służbowych, dwa można by uzasadnić faktyczną potrzebą Państwa a reszta — idąca w tysiące — to grosz rzucony dla interesów partji. Czy nie małe powstałyby stąd fundusze na wprawę doli urzędniczej. Ale należało wpieryw pozbyć się partyjnicztwa, czego tak dbały o żołądki urzędnicze rząd nie mógł w żaden sposób uczynić.

Co najważniejsze nie należy robić aspektu głodnym na tak dalekim, jak lipcowy dystansie, gdyż zaprawdę niesmacznym i tanim efektem demagogji jest kwietniowa obietnica mająca się zrealizować dopiero w lipcu. Mniej hałasu a więcej pośpiechu w czynach, o które i tak trudno podejrzewać, że wyszły z dobroci serca a nie z pod krzaczka partyjnych względów.

A. Ł.

## Czerwona Wielkanoc.

### Ohyda sowieckich rządów

Za przykładem lat ubiegłych rząd sowiecki rozpoczął najohydniejszą walkę z religią w wielkim tygodniu, prowadząc przez płatnych agitatorów propagandę przeciwko świętom i kościołowi prawosławnemu. W pierwszym dniu świąt we wszystkich miastach Rosji sowieckiej odbyły się demonstracyjne pochody t. zw. „beżbożników“, którzy nieśli skarykaturowane postacie Chrystusa i Apostołów. Na placach miast odbyły się również parodie nabożeństw chrześcijańskich, w których brała udział młodzież komunistyczna, t. zw. pionierzy, po odbyciu zaś tych ohydnych szopek rozpoczynały się tańce i zabawy ludowe przy czym najbardziej sensacyjnym numerem tego programu walki, z religią będzie palenie tych improwizowanych ołtarzy, na zbudowanie których rząd sowiecki wyasygnował znaczne sumy potrącając je z budżetu ministerstwa oświaty. Szczególną opieką rząd sowiecki otacza armję czerwoną, w oddziałach której podczas pierwszego dnia świąt odbyły się specjalne odczyty na temat powstania religji w dziejach ludzkości, ich dziejów itp. naturalnie w odpo-

wiedniem oświeceni sowieckich ateistów.

Pomimo to życie ludu rosyjskiego idzie własnym trybem i rząd sowiecki prowadzący wściekłą agitację na szpaltach całej swojej prasy, nie może przełamać nastroju religijnego narodu. Przewidując, iż w tym roku jak i w latach ubiegłych rząd poniesie klęskę, na szpaltach wszystkich pism w oddziale codziennej kroniki podawał on rozkład godzin urzędowania w instytucjach pocztowych. Między innymi sowieckie pismo „Izwestja“ na tydzień przed świętami podaje wiadomości o funkcjonowaniu poczty głównej, jej filji w Moskwie. A więc w sobotę 23-go kwietnia rb. poczta główna i telegraf w Moskwie będą urzędowały od godziny 9 rano do godziny 1-ej. W niedzielę 24-go kwietnia — pierwszy dzień Wielkiej Nocy kościoła prawosławnego wszystkie urzędy pocztowe będą nieczynne. Analogiczne rozporządzenia tyczą się również i wszystkich urzędów państwowych, ministerstw i nawet arcyantyrelijnej instytucji — centralnego komitetu III międzynarodówki w Moskwie.

## Marchlewszczyzna.

### Rejon „polskich Sowietów“.

Na Połesiu w pobliżu granicy polskiej, bolszewicy utworzyli odrębny okrąg administracyjny, mający stanowić Polskę sowiecką w minjaturze. Okrąg ten nazwano na cześć niedoszłego szefa polskiego rządu sowieckiego, Marchlewskiego, który stanowisko to „piastował“ w roku 1920 — Marchlewszczyzną, stolicę zaś — Marchlewskiem. Marchlewszczyzna obejmuje 620 km. kwadratowych. Ludność na tej przestrzeni wynosi 41,000 osób. Polacy stanowią 70 proc. Okrąg podzielony został na 108 punktów zaludnionych. Każdy punkt składa się z paru chałup, rozrzuconych w pewnym oddaleniu jedna od drugiej. Jedyne miasteczkiem owego rejonu jest Marchlewsk.

Stworzenie odrębnego rejonu „sowietów polskich“ podjętowane było oczywiście nie względa-

mi konieczności, bo niewielkimi stosunkowo zastępami komunistów-polaków, poszczycić się może Rosja Sow., lecz jedynie względami agitacyjno-propagandowymi.

Zdzwonię, tedy, czujności na odcinku, graniczącym z „Marchlewszczyzną“ jest sprawa, paląca z naszej strony granicy.

Władze nasze są niewątpliwie dokładnie poinformowane o celach tego nowotworu propagandy Kominternu.

Należy jednak o istnieniu „Marchlewszczyzny“ która zresztą pod wieloma względami można porównać z „republiką Babińską“, poinformować opinię publiczną i ostrzedz przed nowymi próbami agitacji komunistycznej.



**Prasa mówi.****Głosy Prasy Polskiej****Walka o liczniki**

Pan Miedziński jest może głównym winowajcą, ale — nie jedynym. Nie działa przecie samowolnie, wbrew opinii całego rządu, lecz przeciwnie ma jego zgodę, co aresztą sam oświadczył:

„Gdy poddałem ją (taryfę licznikową) pod opinię Komitetu Ekonomicznego Ministrów, została ona zaakceptowana”

A więc walka trwa i nie z samym p. Miedzińskim. Do ostatecznego zwycięstwa. Prasa zgodnie zaznacza z naciskiem, że nie można poprzestać na odroczeniu terminu. „KURJER PORANNY” pisze:

„Istota rzeczy nie leży w terminie, ale w samym fakcie haraczu „Past’y”, z którym walca opinia trwać musi w dalszym ciągu”.

**Tchórzliwa bojówka**

Powracając jeszcze do owej słynnej maskarady urządzonej przez P.P.S. na pogrzebie posła Perla. „NASZ PRZEGLĄD” podaje:

Zarząd gminy otrzymał wczoraj od CKW. PPS. list z odpowiedzią na protest przeciwko usunięciu karawanu z pogrzebu pos. Perla i zatrzymaniu go na dziedzińcu 3-go oddziału straży ogniowej. Między innymi poproszony tłumaczy się, że za całe zajście nie oni ponoszą winę, i usiłują rzucić całą odpowiedzialność na... woźnicę karawanu.

Ciekawe oświadczenie! A więc przyczyną całego zajścia był... woźnica karawanu żydowskiego. Czyżby bojówka P.P.S., uzbrojona w rewolwery stchórzyla przed batem woźnicy?

**Która z pań**

samotna, do lat 40, posiadająca interes handlowy lub krawcowa samodzielna, pragnęłaby mieć dobrego towarzysza życia, niech złoży ofertę do „Rozwoju”.

Kawaler lat 42 znający się dobrze na handlu tą drogą poszukuje żony. Oferty do adm. „Rozwoju” dla „Marjana”.

DONALD FEAK.

3)

**Wyspa Śmierci.**

Od tej chwili Dayton nie miał jednej spokojnej chwili. W nocy spał przytulony plecami do ściany, twarzą ku Kowlerowi. W dzień mimo skwaru owijał szyję, a na pytanie zdziwionego Kowlera odrzekł, że ma bolesne oparzenia od słońca i dlatego kark okrywa. Próbował piaskiem nacierać bliznę na karku, rozrzniał ją muszlami, byle tylko zniekształcić zarys ostrza, ale prócz zaognienia i bólu, celu nie osiągnął natomiast czuł, że obudził w Kowlerze podejrzenie, widział nieraz jego rybie oczy patrzące na niego w szczególny sposób i lęk pozbawiał go reszty równowagi i zimnej krwi. Obecnie marzył tylko o jednym, móc wykorzystać sposobną chwilę i zatopiwszy ostrze noża w oczach Kowlera, podczas snu pozbawić go wzroku, zanim dojrzy tę zdradliwą bliznę i w ten sposób uniemożliwić mu zemstę. Pewnej nocy chciał go zamordować, ale od tego czynu wstrzymywała go myśl o strasznej samotności, na jaką byłby skazany, no i brak odwagi. Bo w gruncie rzeczy Dayton był

**Bluff niemiecki**

Wiadomości o możliwym powołaniu do życia Wielkiej Ententy w skład, której weszyłyby największe mocarstwa a więc: Ameryka, Anglja i Francja wypłynęły ze

**Kongresy międzynarodowe****Zwołane do Polski w r. 1920**

W rb. odbędzie się w Polsce pięć następujących międzynarodowych Kongresów i Zjazdów:

1) IV-ty Międzynarodowy Kongres Medycyny i Farmacji Wojskowej w dniach od 30-go maja do 5-go czerwca br. w Warszawie, z udziałem około 1,200 uczestników. W Kongresie biorą udział wszystkie państwa, wchodzące w skład Ligi Narodów, a nadto zaproszenia wysłano do Niemiec, Austrii, Bułgarii i Węgier. Przedmiotem obrad będzie m. in utworzenie stałego Związku Międzynarodowego Medycyny Wojskowej. Jednocześnie z Kongresem odbędzie się Wystawa Międzynarodowa Sanitaro-Hygieniczna.

2) II-gi Zjazd Lekarzy słowiańskich odbędzie się w Warszawie w końcu maja br. pod protektorem p. Prezydenta Rzeczypospolitej (około 300 uczestników).

3) II-gi Zjazd Stowarzyszenia Geografów i Etnografów zbiera się 5-go czerwca br. (około 200 uczestników).

W obu tych Zjazdach biorą udział wszystkie państwa słowiańskie, a zatem i Rosja sowiecka, oraz

źródła niemieckie. „GŁOS PRAWDY” mawiając te pogłoski dochodzi do wniosku, że:

Wszystko przemawia za tem, iż sensacje niemieckie o fantastycznym trójporozumieniu zakrawają na bluff, niewiadomo jakim celem służący, a najprawdopodobniej obliczony na efekt wewnętrzny w samych Niemczech. Albowiem, jako próbne baloniki orientacyjne, pękły one jeszcze przed wzlotem.

K. R.

**Nowe linie komunikacji powietrznej.****Linja Poznań—Katowice**

Jak się dowiadujemy, z początkiem maja br. spółka akcyjna „Aero” w Poznaniu zapowiada uruchomienie 4 nowych linii komunikacji powietrznej: Poznań — Warszawa. Poznań — Gdańsk, Poznań — Katowice i Poznań — Berlin. „Aero” obsługiwała poprzednio 2 linie: Warszawa — Poznań (przerwaną w marcu br.), oraz Poznań — Łódź (przerwaną w połowie ub. r.

Z chwilą uruchomienia czterech nowych linii, Polska będzie posiadała 10 samodzielnych linii cywilnej komunikacji powietrznej przyczem stolica i główne nasze miasta zyskają drugie połączenie drogą powietrzną z dwoma stolicami państw ościennych, a mianowicie z Wiedniem i Berlinem.

tchórzem, podstępny, chytrym, ale tchórzem. Potrafił być sadystą, wobec niewiast i niedorosłych dziewcząt lub chłopców — na odruch gwałtowniejszy nie zdobył się nigdy. Czasami kradzież z włamaniem, oszustwa — oto wszystko.

Od dwóch dni Kowler nie spuszczał go z oka. Daytona wzrok ten pozbawił równowagi płatał się w odpowiedziach, belkotał nonsensy.

— Hm... dziwne masz rany z oparzenia słonecznego — mówił Kowler, — ale w nocy przecie słońce nie świeci, odwiń szyję, weł na ci więcej jeszcze skórę zdrapie... Daj mi obejrzeć, może ci co poradzę...

— Nie... nie! — belkotał Dayton gorączkowo — rozwijając bandaż urażę się, niepotrzeba, samo się wygoi! Ach! żeby już raz stary Billy Jones przyplął i zabrał nas z tej przeklętej wyspy! Powinien się już dawno zjawić!

Lęk przed Kowlerem przyprawiał go o obłąd, jedna myśl tylko świdrowała w mózgu: uciec, uciec jak najdalej od Kowlera. Ten ostatni zaś znecał się nad Daytonem, grożąc mu żartem, że zrobi mu kawał i pozabawi głosu, albo zadławi.

— Ten sposób jest niezawodny — mówił — mogę zabić od razu, albo też pozwolę żyć, ale człowiek taki nawet szeptu z gardła swego nie wydobydzie. Dlaczego nie chcesz się nauczyć tego, Daytonie?

Dayton wzruszył ramionami i zaczął rzucać kamykami do mew, latających nad brzegiem, które w ten sposób zabijał. Było to obecnie jedyne ich pożywienie, bo sucha rów zabrakło, a na ślimaki patrzeć już nie mogli. Nagle Kowler zasłaniając oczy, krzyknął:

— Przestań do diabła! zasypałeś mi oczy piaskiem otworzyć ich nie mogę! — to mówiąc mrużył oczy, sycząc z bólu. Jak błąd skawica, przemknęła Daytonowi myśl, ażeby, pod pretekstem oczyszczenia mu oczu, jedynym przesunięciem ostrza po powierzchni ich, pozbawić Kowlera wzroku. Ofiarował się więc wydobyć mu ziarenka piasku, a odzierając w tym celu kawałek kolnierza od koszuli, zrobił z niego różek i pochylił się ku Kowlerowi. I nagle oczy zasypane jakoby piaskiem otwarły się szeroko i Kowler spojrział na kark pochyłonego w tej chwili Daytona i wrzasnął:

(Dok. nast.)

# ZYCIE GOSPODARCZE.

## Gwarancja dla złotego. Na marginesie starań o amerykańską pożyczkę. (Artykuł nadesłany)

Lódź 28 kwietnia.

Drwicie się doprawdy plecie na tym Bożym świecie. Gdy kowal zawini ślusarza wieszają i odwracają, „Robociarz nie mógł dostać zajęcia, zamordował prezydenta Marjana Cynarskiego. Narzędzie ślepe wymierza zemstę temu kto stoi najbliżej. Czyż ludzie przezorni nie ostrzegali przed możliwością podobnych incydentów? Głód i nędza są najgorszymi doradcami. Panowie ministrowie skarbu Waszą to zasługą, że nie jest tak jak powinno. Pan minister Władysław Grabski pierwszy zaczął wysysać Polskę, nie licząc się zupełnie z konsekwencjami i po nim dotychczas nic, a nic się nie zmieniło w naszej polityce finansowo-gospodarczej. Chcemy budować domy z własnych materiałów, własnymi siłami za pożyczone pieniądze, również pragniemy przeprowadzać inwestycje, nie domagające się absolutnie żadnego importu tak samo za pożyczone pieniądze, zapominając niestety, że te pożyczone pieniądze kiedyś trzeba będzie oddać. Pomijając niezliczoną ilość własnych artykułów, próżne były wołania wielu Polaków jak: senatora St. Gaszyńskiego, prof. Sobolewskiego, senatora Średniowskiego, p. Wiszniewskiego, p. Hausnera, p. Machlejda, p. Zygmunta Beredy, ostatnio cenna broszura pod tytułem „Quo Vadis Polonia” napisana przez Leona Mikołajczaka, oraz jeszcze wielu innych, dziś nawet głosy ekonomistów wszechświatowej sławy jak: prof. Gustawa Casselaj Irving Fishera, profesora przebogatego uniwersytetu w Yale, oraz prof. K. M. Keyn'osa, nie trafiają do umysłów naszych ministrów skarbu. Jedynie sny i marzenia o zagranicznej wielomilijonowej pożyczce mają nasycić zgłodniałych i odciać obdartych. Mówią, że osioł jest najbardziej upartym stworzeniem, być może dlatego, że podobno jest i najgłupszym. Czyżby przy klasyfikacji rodu ludzkiego podobne cechy odznaczały naród polski? Niepodobna w to uwierzyć i dlatego musimy przyłożyć wszelkich starań aby nas tak nie sadzono.

Profesor Cassel oparty o doświadczeniu szwedzkiej firmy podczas wojny światowej już od szeregu lat nawołuje do oderwania się od złota tj. do zdema-

terjalizowania złota i idea ta u nas w pierwszym rzędzie winna znaleźć dla siebie zastosowanie. Z jakiej bowiem racji złoto — towar, którego tak mało posiadamy i którego u siebie w raju nie produkujemy ma być gwarancją dla naszego pieniądza? Czyż to nie jest to samo jakbyśmy się opierali na bogactwach znajdujących się rzekomo na księżycu? Nie panowie Ministrowie! gwarancją nasze-

go pieniądza może być tylko to co posiadamy, a zatem najidealniejszą formą zabezpieczenia może być tylko Nasz majątek narodowy. Tak zresztą zdaje się, uczynili Czesi i bodaj że na tem źle nie wychodzą. Nie będzie wtedy potrzeby uciekania się do pożyczki zagranicznej i ustana zabójstwa nie winnych ludzi.

Piotr Włodarczyk

## Długi państwowe Polski

Wynoszą 3 i pół miljaru złotych.

Wobec widoków zaciągnięcia nowej pożyczki przez państwo, ciekawe będzie zestawienie dotychczasowych długów państwowych, które są stosunkowo minimalne, bo wynoszą ogółem 3,572,095,317 zł. Z tego długi zagraniczne na dzień 31 grudnia 1926 r. wynosiły 3,274,909,317 zł. wewnętrzne zaś 219,186,000 zł.

Pszczegółne pozycje długu zagranicznego stanowią:

1) pożyczki emisyjne 623,948,484 zł. 2) długi wobec rządów państw zagran. 2,292,638,370 zł. 3) długi wobec instytucji prawnych 28,384,938 zł. 4) długi przyjęte po h. mon. austriack. 329,901,317 zł.

Z całości tej na Stany Zjednoczone przypada

63 proc. na Francję 11 proc. i po parę procentów na Anglię i Włochy.

Na kategorję długów wewnętrznych składają się:

1) wewnętrzne pożyczki państwowe 248,000,000 zł. 2) kredyt w Banku Polskim 25,000,000 zł. 3) kredyt w Banku Gosp. Krajowego 24,186,000 zł.

W przeliczeniu na głowę ludności obciążenie długami państwowymi wynosi zaledwie 132 zł.; obciążenie to jest 62 razy mniejsze niż Anglii, 36 — niż Francji, 20 niż Belgii, 14 — niż Włoch, 12 razy mniejsze od obciążenia Norwegii i Niemiec, 5 od obciążenia Czechosłowacji, 4 — Austrii i 2,5 — Jugosławii.

## Zboże Polski jest najtańsze

Oświadcza Min. Rolnictwa

Wobec bezpodstawnych pogłosek, ukazujących się w niektórych dziennikach, o wielkich ilościach wyeksportowanego żyta zagranicę, Ministerstwo Rolnictwa komunikuje, że wywieziono w październiku 1926 r. 19,234 ton, w listopadzie — 6,633 ton; w grudniu 3,092 ton, w styczniu 1927 r. — 13,70 ton — razem 30,312 ton.

W ciągu sierpnia i września 1926 roku wywie-

ziono z zapasów 1925 r. — 48,204 ton.

Wywóz do 1 lutego 1927 r. wyniósł razem 78,606 ton; w tym samym czasie przewieziono 13,139 ton.

W następnych miesiącach od lutego wywozu nie było. Razem z zapasów 1925 r. i z urodzaju 1926 r. wywóz netto, po potrąceniu przywozu, wyniósł w ciągu pół roku 65,467 ton, co wobec produkcji zeszlenczej przeszło 5 milionów ton żyta stanowi znikomy odsetek i niema poważniejszego wpływu na kształtowanie się cen wewnątrz kraju. Wobec pogłosek, jaoby ceny żyta przekroczyły u nas ceny zachodnio-europejskie, Ministerstwo Rolnictwa, że ceny żyta w Polsce są znacznie niższe, aniżeli w innych krajach Europy: w Warszawie dnia 9 bm. wynosiły za kwintal dolarów 4,71, podczas gdy w tym samym czasie w Berlinie (6,04 w Pradze) 6,31, w Paryżu — 5,56.

Podług danych Gł. Urzędu Stat. wywoziliśmy żyto po cenie 2,3 zł, w złocie w październiku, po 2,2 w listopadzie, 2,6 w grudniu i 2,5 w styczniu, natomiast płaciliśmy za przywożone żyto 2,0,3 w październiku, 2,1,5 w listopadzie, 2,3,1 w grudniu i 2,3,4 w styczniu, 2,0,9 w lutym i 2,2,5 w marcu; zmiana przeto wywozu na przywóz odbywała się stale z wyraźną korzyścią dla kraju, powiększoną przez uniknięcie strat na przechowywaniu ziarna i procentach. Przywóz żyta do Polski w lutym 1927 roku wyniósł 18,035 ton, w marcu — 13,040 ton i był spowodowany w znacznym stopniu dogodnieniami natury kredytowej. Jednocześnie przywóz żyta pokrywał się zwiększonym wywozem innych produktów rolnych. Po ukończeniu robót polnych należy oczekiwać silniejszej podaży żyta na rynku wewnętrznym. Zwykłej tendencji światowej na zboże i powiększeniu przez to zdolności kupczej wsi w wielkim stopniu zawdzięczać należy od kilku miesięcy ożywienie w przemyśle, stopniowe zmniejszenie się liczby bezrobotnych i ogólną poprawę gospodarczą kraju.

## Zakupu gruntów państwowych

Można dokonać obligacjami 5 proc. pożyczki konwersyjnej

Art. 11 ustawy z dnia 20 lipca 1925 roku o uzupełnieniu rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 17 marca 1924 roku o przerachowaniu zobowiązań Skarbu Państwa z tytułu pożyczek państwowych oraz konwersji rzezonnych pożyczek (Dz. U. R. P. Nr. 27 poz. 274) nadaje prawo pierwonabywcom wskazanych obligacji, którzy dokonali konwersji pożyczek państwowych z roku 1918—1920 na podstawie § 1—5 rozporządzenia z dnia 6 października 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 105 736) oraz na podstawie § 1—6 rozporządzenia ministra Skarbu z dnia 30 listopada 1926 roku (Dz. U. R. P. Nr. 122 poz. 107) do płacenia szacunku ziemi, przy zakupie gruntów państwowych obligacjami 5 proc. pożyczki konwersyjnej z roku 1924.

W wykonaniu wyżej podanego artykułu oraz ze względu na § 8 rozporządzenia ministra Skarbu z dnia 30 listopada 1926 r. o sposobie i konwersji obligacji tychże pożyczek z lat 1918—1920 Ministerstwo Skarbu zawiadomiło Min. Reform Rolnych, że wyraża zgodę na to, by przy płaceniu szacunku ziemi przy zakupie gruntów państwowych były przyjmowane obligacje 5 proc. pożyczki konwersyjnej z roku 1924 według ich nominalnej wartości tj. przyjmując jeden złoty w 5 proc. pożyczce konwersyjnej z r. 1924 jako równy jednemu złotemu obiegowemu, pod warunkiem jednak, iż nabywca gruntów jest jednocześnie pierwonabywcą pożyczek państwowych polskich z lat 1918—1920, co winien wykazać zaświadczaniem Urzędu Pożyczek Państwowych.

## Eksport bekoniów do Anglii stale się zwiększa.

Londyn zajada się polskim boczkim

Od dwu lat rozwija się w Polsce nowa gałąź przemysłu mięsnego, t. zw. bekoniarstwo.

Bekony są to specjalnie przyrządzane boczki wieprzowe, które w stanie nawpół surowym wywozi się okrętami do Anglii. Bekony w Anglii — to artykuł najpowszejdniejszego użytku.

Obok chleba, stanowią one podstawę odżywiania szerokich mas ludności. Boczki polskie, aczkolwiek wezły na rynek londyński niezbyt dawno, zyskały sobie dobrą markę, głównie niskiej cenie. Bekony czeskie i holenderskie są tam znacznie droższe. Rząd przemysłowi bekoniarskiemu poświęca coraz więcej uwagi, subsydując budowę wzo-

rowych fabryk przetworów mięsnych.

Obecnie przy poparciu Rządu powstają trzy wielkie, nowoczesne urzędzone rzeźnie w okręgach największej hodowli trzody chlewnej, a więc w Dębicy pod Krakowem, w Wołkowysku na Kresach wschodnich i w Chodorowie pod Lwowem.

Bekoniarnię w Wołkowysku buduje Rząd — dwie inne są własnością osób prywatnych i spółek spożywców.

Rozwój bekoniarstwa w Polsce ma ten dodatkowy skutek, iż zamiast żywcem eksportujemy produkty gotowe — co daje lepsze korzyści finansowe i stwarza nowe warsztaty pracy.

## N A S I O N A.

pierwszej jakości, roślin, traw, drzew, tytoni, warzywne i kwiatów oraz narzędzia i przyrządy (ogrodni) polecają składy

L. JASINSKIEGO

prowadzone od 1870 r.

w ŁĘCZYCY ul. Poznańska 30

i w ŁODZI ul. Andrzeja 10

Cenniki rozsyłane są bezpłatnie.



# ROZMAIŁOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

## Dziecko w szatni

W angielskim kinematografie.

Gdy publiczność pożerała wprost oczyma bar dzo ciekawy obraz, w pobliżu ekranu ukazała się jakaś postać męska i donośnym głosem oświadczyła: „Matka młodej blondynki, przykrytej różową kołderką i leżącej w niebieskim wózku, proszona jest, by natychmiast udała się do garderoby; córeczka jej po!... Na pomponik od kaftanika z flaneli, w który była ubrana”.

Gdziekolwiek technika zrobiła już tak znaczne postępy, że podobne wezwania zjawiają się wprost na ekranie. A na taką wiadomość ze wszystkich stron sali wybiegają mamusie zakłopotane i kierują się do garderoby. Jedna z nich — zainteresowana — bierze swą córkę do apteki, gdzie stosuje środek na wymioty i po krzyku. A wyświetlanie przerwanie na chwilę odbywa się dalej.

Gdzie się to dzieje? W Londynie, w małych kinach na przedmieściach; są tam specjalne garderoby dla wózków dziecięcych, a te mamusie, które pragną iść do kina, zostawiają swe małe pod opieką starszej niewiasty, pilnie baczącej, by bak jaki nie wypadł z wózka oraz by numery tych wózków nie uległy zamianie. Jeśli się przytrafi niebezpieczeństwo, pisze się to na kliszy i wyświetla na ekranie, a wezwana matka przybywa natychmiast do garderoby.

Jak dalece praktycznym okazał się ten po-

zostawieniem w garderobie. Wróciła tedy coprawdy do kina, ale było ono już zamknięte. Skierowała się wobec tego do policji, ale i tam nie umiano jej nic poradzić. Strapiona musiała czekać rana, dowiedziała się wtedy dopiero, jak się nazywa owa garderobiana i z radością odnalazła swe dziecko właśnie w jej mieszkaniu.

Sasiadki owej lekkomyślnej mamy miały jej to bardzo za złe, lecz właściciel kina był ogromnie z wypadku zadowolony; tłumaczył on, że to najlepsza dla filmu reklama, skoro, patrząc na ekran, zapomina się nawet o rodzonym dziecku.

## Nowy szal idzie.

Jakie tańce lansuje Paryż

— Syndykat Narodowy Profesorów Tańca w Paryżu okazał w swej siedzibie towarzyskiej, dwie nowości, na których powagi choreograficzne pokładają wielkie nadzieje. Pierwsza nazywa się: Heebie Jeebies (wymawia się: Hibbi Dżibbi), druga: New Blues (wym.: Niu Bluz). Są to, oczywiście, tańce murzyńskie.

Obiedwie te cudowności przywiózł do Francji pewien artysta egipski p. Georges Moros, który niedawno podróżował po Ameryce, w towarzystwie panny Cecylji Sorel. W chwilach wolnych od popisów tańca w Maitresse du Roi, co było jego głównym numerem, zwiedzał p. Moros pilnie

różne dancingi w Nowym Jorku. Zachwyił go taniec Heebie Jeebie. Następnie wpajał w swych uczniów i uczennice zasady podstawowe New Blues. Teraz więc, jako Krzysztof Kolumb, chce p. Moros udzielić widoku swego bezcennego wynalazku.

Niewiadomo dobrze, co właściwie znaczy wyraz Heebie Jeebies. Jak się zdaje, jest to rodzaj radosnego okrzyku, który etymolodzy francuscy przyrównać chcą do wykrzyku, popularnego we Francji: Jy! Bądź co bądź Heebie Jeebies jest tańcem przyzwrotnym, który nie zgorszyby naszych moralistów. Jest ślizgająco-obracający, a podrygi są dość ozięble trochę się rusza biodrami, przyczem robi się t. zw. ósemki nogami. Można by rzec, że to jakby Black-Botton w tonie rozsądniejszym.

Co do New Blues, jest to pewna odmiana dawnego Blues, ma się do niego, jak sos do majonezu. Dawny Blues nazywano: taniec o trzeciej nad ranem. Czynił zwykle wrażenie, jakby coś uspokajającego dla tańczących par neurastenników. New Blues jest bardziej ożywiony, wyraźniejszy, bardziej w stylu sportowym. Więc niech żyje New Blues!.

Niech żyje również prawdziwy Black Bottom! P. Moros zapewnia, że wszystko, co dotychczas tańczono, był wprawdzie Black Bottom, ale sfalszowane. Prawdziwy, klasyczny Black-Bottom, zapewnia p. Moros, nie cierpi brzydkiego rozkraczania nóg. Przykro pomyśleć, że pozostawano dotychczas w tak grubym błędzie i żeby to trwało nadal, gdyby p. Moros nie był pojechał do Ameryki.

Wszystkie te trzy nowości produkowane będą uroczyste jaknajszerszej publiczności pańskiej. Można więc mieć nadzieję, że już na przyszłą zimą, w każdym szanującym się zakładzie tanecznym zobaczymy tylko Heebie Jeebies, którym dotychczas zachwycał się jedynie czarni dworzanie króla Ranaława.

**Jednajcie nam nowych czytelników!**

## Wielki skandal w Monte-Carlo.

Słynny dom gry ograbiony na przeszło miliard franków

Najsłynniejsze z domów gry całego świata, kasyno w Monte-Carlo, stało się w ostatnich dniach przedmiotem bardzo żywego i energicznego zainteresowania międzynarodowej służby kryminalno-policyjnej. Przyczyną jest fakt wykrycia wielkiego skandalu, dzięki któremu głośne kasyno poszkodowane zostało — jak już pozytywnie wiadomo — w każdym razie na sumę przeszło miljarde franków.

Początek sprawy datuje już z przed kilku tygodni. Aresztowano wówczas na granicy włosko-francuskiej, powracającą z Monte-Carlo, wiedeńkę, panią Julję Abrich. Znalaziono przy niej, powszywane w przeróżnych dyskretnych częściach garderoby, żetony domu gry, które po bliższym zbadaniu okazały się fałszywe. Natychmiast podjęte śledztwo wykazało, że istnieje doskonale zorganizowana i zakonspirowana banda fałszerzy cennych znaczków. Narazie nie udawało się jednak wykryć nic więcej. Dopiero gdy dzienniki węgierskie opublikowały wiadomość o aresztowaniu pani Abrich i nadaremne poszukiwaniu źródła sfalszowanych

żetonów, kasyno w Monte-Carlo otrzymało list od właściciela wielkiego sklepu jubilerskiego w Budapeszcie, p. Gerö, zawierający propozycję ujawnienia bandy fałszerzy, wzamian za wynagrodzenie stu tysięcy franków.

W owej chwili wiadomem już było, że liczba fałszywych żetonów, przy pomocy których ograbowano przez dłuższy czas kasyno, musi być bardzo wielka. Propozycja p. Gerö została przyjęta. W ten sposób udało się, już w ostatnich dniach, stwierdzić, że na czele bandy fałszerskiej, jako główni producenci, stoją czterej mieszkańcy Budapesztu, dwaj jubilerzy o nazwiskach Nussbaum i Rado oraz dwaj kupcy Agner i Alexander. Wszyscy czterej zostali aresztowani i całkowicie przyznali się do winy. Dalsze śledztwo w toku. Podobno dotychczas udało się wyłowić zaledwie bardzo nieznaczny część puszczonej w obieg fałszywych żetonów. Wyławianie następuje ogromne trudności z powodu świetnego wykonania większości fałszyfikatów.

A. FRIDTSEN.

2;

## Gość.

Być może, iż dostrzegła spojrzenie rzucone przez Gunnara ku Gigne, być może, uświadomiła sobie instynktywnie niebezpieczeństwo, mogące się zdarzyć, skoro dziewczynka dowie się o wszystkim. Byłoby to nie do zniesienia. Czuliła się tak bardzo znudzoną ostatnio i kochała słodycz i spokój tego prostego w kontuarach domu, nad którym czuwał Olaf. Całym gromem niespełnionych swych marzeń wcieliła się w Gigne. Wszystkie myśli swe skoncentrowała dokoła córki, jedyną rzeczą o której jeszcze myślała, była przyszłość Gigne. Pragnęła przygotować ją na przyjęcie większego szczęścia od tego, które dane było jej i tylu innym kobietom. I tkwiła w tych zachodach około dziecka tajemna tęsknota za reinkarnacją, za własnym swem odrodzeniem.

Od czasu przyjazdu gościa zmienił się nieco tryb życia w zacisznym domu. Urzą-

dżano wspólne wycieczki na fiordy, jeżdżono po rzece, a wieczorem przesiadywano długo w ciemnoobitym pokoju. Gunnar opowiadał, a później Gigne grała. Wszyscy stali się rozmowniejsi, nie wyłączając Olafa. I dużo było dobroci w jego oczach, gdy pytał:

— Czy nie zechciałabyś przejść się z mną po parku, Etto?

Wówczas patrzyła nań zdumiona i tajny gniew zapalał się w jej krwi. Długo siadywała przed lustrem, szaty jej były miękkie i lekkie, a słowa częste, gdy rozmawiała z Gunnarem w ciemnych głębiach parkowych alej.

— Macie piękne kwiaty w ogrodzie — mówił Gunnar, a Etta wiedziała, że Gigne codziennie świeżym wieńcem przystraja jego pokój.

Wczoraj, gdy Olaf wyjechał do miasta, Etta oczekiwała go w swym pokoju. Jednak na gorze u niego była Gigne i oglądała wspólnie rysunki w dużych teczках.

A wtedy zaczęła Etta poświęcać więcej

uwagi córce, niżli gościowi. Wiedziała bowiem, że dziewczyna jest jej własnym odbiciem. Znała ten szczególny blask oczu i on dławającą powściągliwość ruchów. Czuliła się niemal zawstydzoną, gdy podniósł się w niej bunt. Nie mogła się przecież powstrzymać od zwrócenia uwagi Gigne:

— Nie jesteś właściwą towarzyszką dla naszego gościa! Powinnaś więcej przebywać z rodzicami.

Gigne nie odpowiedziała nic i wyszła. A wieczorem spotkały się obie — matka i córka — przed drzwiami Gunnara. Zanimało się pytanie, już była dziewczyna w ogrodzie, leżała w trawie i zanosila się od placzu. A gdy matka ukłękła przy niej, nie znalazła już dziecka swego, któremu mościła drogę życia, jeno buzujący płomień, który zapalił się by wytłić się do reszty, lub przepalić nawskroś duszę i ciało dziewczęcia i nie można go było zdusić, opanować słowami.

(Dok. nast.)

# KRONIKA

## KALENDARZYK

Czwartek 28 kwietnia — Pawła od Krzyża.

### TEATRY.

Teatr Miejski „Kobieta i Pajac”

Teatr Popularny „Szukajcie dziecka”

### WIDOWISKA

Casino „Fedora”

Luna „Kochanka Gwardzisty”

Reduta „Rekiny powojenne”

Grand-Kino „Syn szeka”

Odeon „Moralność ulicy”

Czary „Tom Mix”

Imperial „Miasto duchów”

Apollo „Zydowskie szczęście”

Nowości „Hrabia Kostia”

Dom Ludowy „Podstępny”

Corso „Moralność ulicy”

Miejski Kin. Ośw. „Złodziej z Bagdadu”

### WYSTAWY.

Złota Sala Gr. Hot. — Wyst. prac. art. rzeźb. M. Sewarca.

## Wiadomości bieżące.

### Tylko rezerwiści inwalidzi mogą korzystać z ulg kolejowych

Związek Inwalidów wojennych wyrobił u władz kolejowych ulgi dla swoich członków, wyrażające się w tym, że członek związku na mocy zaświadczenia otrzymywał w kasach kolejowych ulgowy bilet.

Stwierdzone zostało, że w szeregach związku inwalidów jest dużo osób, inwalidność których jest problematyczna. Obecnie Władze Kolejowe ogłosiły, że tylko inwalidzi posiadający książeczkę inwalidzką, wydaną przez PKU. i zaopatrzoną w fotografię mogą korzystać z ulg.

Osoby, które nieokazały się książką inwalidzką będą pociągane do odpowiedzialności sądowej za jazdę z nieprawidłowym biletem. (U)

### Połączenie telef. ze Zgierzem i Pabjanicami

Jak wiadomo, podmiejskie stacje telefoniczne czynne były dotychczas w godzinach wieczornych tylko od 8 do 12 w nocy, po tej zaś godzinie Łódź nie mogła uzyskać połączenia telefonicznego z najbliższymi miejscowościami.

Wobec powyższego, zarząd telefonów biorąc pod uwagę, iż Zgierz i Pabjanice są handlowo i przemysłowo ściśle związane z Łodzią, brak zaś połączeń telefonicznych w nocy utrudnia w znacznej mierze wzajemne stosunki handlowe, postanowił w obu tych miejscowościach urządzić specjalne nocne dyżury telefonistek.

Od bieżącego tygodnia tedy, obywatele naszego miasta mogą już otrzymywać połączenia telefoniczne ze Zgierzem i Pabjanicami przez całą noc. (A)

### Nowe skarbowe blankiety nadawcze

Celem ułatwienia płatnikom wnoszenia podatków oraz obrotu pieniężnego pomiędzy instytucjami państwowymi, zaprowadzone będą specjalne blankiety skarbowe nadawcze na P.K.O. dla wpiąt na konto czekowe Centralnej Kasy Państwowej Blankiety te polecono wszystkim urzędom pocztowo-telegraficznym przyjmować bez zastrzeżeń narówni z innymi blankietami skarbowymi. (O)

### Likwidacja firmy „Heintzel”

Wczorajszym w Sądzie Okręgowym odbyło się zebranie wierzycieli firmy „Heintzel”, na którym wybrano syndyka tymczasowego adw. Jurkowskiego syndykiem ostatecznym, celem likwidowania zupełnie wszystkich zobowiązań firmy.

### Zbiórka na Macierz Szkolną

W związku z Kwestą Ogólno-Krajową Polskiej Macierzy Szkolnej, która się ma odbyć dnia 3 do 9 maja, utworzył się w Łodzi Komitet zbiórki na czele którego stanęli: Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup Wincenty Tymieniecki, pan kurator Owini-

# S.p. Prezydent Cynarski stracił życie

## ◀ powodu pełnienia swych służbowych obowiązków A lewica Rady nie chciała zgodzić się na odpowiednie zaopatrzenie rodziny

Onegdaj wieczorem odbyło się posiedzenie komisji skarbowo — budżetowej Rady Miejskiej, na którym omawiano sprawę uposażenia emerytalnego rodziny s. p. prez. Cynarskiego.

Sprawę referował wiceprezydent Wojewódzki, który przedłożył zebrany listę kosztów pogrzebu, wynoszących 27 tysięcy złotych, mających w myśl uchwały Magistratu być pokryte z kasy miejskiej. W sumie tej znajduje się 5 tysięcy złotych które miasto przeznaczyło jako nagrodę za schwytanie morderców oraz 8 tysięcy złotych, na które złożyły się koszty ogłoszeń nekrologów i obwieszczeń Magistratu, Rady Miejskiej i rodziny.

Duchowieństwo odmówiło przyjęcia za płaty i w związku z tem Magistrat zaproponował zaofiarowanie sumy 2 tysięcy złotych na odbudowę kościoła św. Krzyża.

Przeciwko tej ofercie wypowiedzieli się radni Kuk i Rapalski, którzy wskazali na to, iż ofiara taka będzie równoznaczna z wynagrodzeniem duchowieństwa.

W głosowaniu jednakowoż wniosek

Magistratu przeszedł, wobec czego koszty pogrzebu zostały określone na 29 tysięcy złotych. W dalszym ciągu omawiano sprawę jednorazowej zapomogi pośmiertnej dla rodziny s. p. prez. Cynarskiego, którą Magistrat określił w wysokości 5 tysięcy złotych. Wniosek Magistratu został przyjęty.

Burzliwą dyskusję wywołała natomiast sprawa stałej zapomogi miesięcznej emerytury Prezydum Magistratu i Rady Miejskiej proponowała dla wdowy rentę w wysokości 500 złotych i dla trojga dzieci po 161 zł. 66 gr., co razem wyniesie 1000 złotych miesięcznie.

Rad. Kuk uważał jednakowoż że rodzina prezydenta przysługuje taka renta jaką przewiduje pragmatyka służbowa dla urzędników komunalnych. Oświadczenie to wywołało formalną burzę na posiedzeniu, lecz po ożywionej dyskusji w której głos zabierali r. r. Idzkowski, Nowacki i Zubert przyjęto w końcu wniosek Magistratu.

Nadto postanowiono by powyższe sprawy były załatwione na dzisiejszym posiedzeniu Rady Miejskiej bez dyskusji. (i)

# Znowu zmiana nacz. lekarza w Kasie Chorych

## Dr. Tomaszewski ustępuje

Przed paru tygodniami ustąpił z zajmowanego stanowiska naczelnym lekarzem Kasy Chorych dr. Kłuszyński. Po przyjęciu przez zarząd kasy do wiadomości tej dyskusji rozpisany został konkurs na objęcie tego stanowiska. W międzyczasie funkcje te objął dr. Tomaszewski. Do ogłoszonego przez zarząd kasy konkursu zgłosiło się trzech lekarzy z poza Łodzi. Kandydatury ich jednak nie były rozpatrywane w nadziei, iż dr. Tomaszewski przez dłuższy czas będzie mógł funkcję tę pełnić.

W poniedziałek okręgowy związek za wiadomił Kasę Chorych, iż uważa stałą pra-

cę dr. Tomaszewskiego za niezbędną, wobec czego dalsze jego pozostawianie na dotychczasowym stanowisku okazało się niemożliwe. Sprawa ta była przedmiotem ożywionej dyskusji ostatniego posiedzenia zarządu Kasy Chorych m. Łodzi, na którym szereg mówców z naciskiem podkreśliło konieczność jak najszybszej likwidacji stanu tymczasowości, który ujemnie oddziaływa na całokształt biegu spraw i pracy w Kasie. Sprawa ta załatwiona będzie przez specjalną komisję, ponieważ chodzi tu o decyzje, czy ogłosić nowy konkurs, czy też zwrócić się do tych trzech kandydatów, którzy nadesłali swe oferty.

# Po rozłamie w N.P.R.

## Prawica utworzyła „Klub Narodowej Partji Robotniczej”

Jak już donosiliśmy w partji NPR. nastąpił rozłam.

Z frakcji dotychczasowej wystąpili i utworzyli „Klub Narodowej Partji Robotniczej” pp.: Pałkowski, Młotecki, Marciniak, Romanowski, Kołodziejczak, Pawełczyk, Wiśniewski i Dąbrowski. Prawdopodobnie przyłączą się ławnicy Hajkowski i Muszyński.

Prezesem klubu został wybrany radny

Pałkowski, zastępcą r. Młotecki, a sekretarzem Marciniak. Do NPR — lewicy należą obecnie: prezes dr. Fichna, wiceprezydent Wojewódzki, Waszkiewicz, Papis, Pfeifer, Dworzniowski, Zubert, Kazimierzczak, Sobczak. Nowicki.

Prezesem frakcji został radny Waszkiewicz. (hip)

ski jako Prezes Wojewódzkiego Zarządu P. M. Sz., Pan dyrektor Paweł Maciński jako Prezes Zarządu Okręgowego i pan Cezarjusz Boryslawski jako Prezes Rokickiego Koła P. M. Sz.

Komitet zwraca się z apelem do wszystkich

o łaskawe poparcie tej kwesty, nadmienając że Centralne Biuro Komitetu mieścić się będzie w Banku Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan, Piotrkowska Nr. 113 i tam też udzielać będzie wszelkich informacji osobom zainteresowanym.



Po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami zasnęła w Bogu w dniu 27 kwietnia b. r.

ś. † p.

# Z Sidorowiczów Anna Knopf

w wieku lat 65.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Zagajnikowej № 77, na Stary cmentarz katolicki, nastąpi dnia 29 kwietnia o godz. 4 po poł.

Na które zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

Córka, zięć, wnuczeta i rodzina.

## Oplaty sądowe w gotówce

W myśl nowego zarządzenia opłaty w postępowaniu hipotecznym (za wyjątkiem opłat hipotecznych od skarg apelacyjnych na decyzje wydz. hip.) opłaty w postępowaniu rejestracyjnym, opłaty w postępowaniu upadłościowym, opłaty w sprawach karnych, koszty postępowania w sprawie, oraz wszelkie inne opłaty jeśli wysokość ich przewyższa 50 zł. winny być uiszczony do kas skarbowych bądź bezpośrednio, bądź też za pośrednictwem P.K.D. (bip)

## Czeki bez pokrycia

W związku z dość licznymi wypadkami wystawiania czeków bez pokrycia, stosownie do zarządzenia PKO. konta czekowe, których właściciele posługują się świadomie czekami, nie mając na koncie odpowiedniego pokrycia gotówkowego, będą zamykane z równoczesnym odebraniem właścicielom konta prawa otwarcia konta czekowego P.K.G. przez przeciąg trzech lat. (U)

## Kurs techniczny poczt i telegr.

Z dniem 1-go października rb. będzie rozporządzony nowy kurs techniczny przy Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Warszawie, w związku z czem tutejszy Zarząd Techniczny ul. Przejazd 38 gmach poczty głównej II-gie piętro, udziela szczególnych informacji i angażuje na ten kurs kandydatów do dnia 20-go czerwca rb. Biuro Zarządu czynne codziennie od godz. 8-ej do 15-ej prócz niedziel i świąt.

## Kronika policyjna.

### Pokasanie przez wściekłego psa

W dniu 22 bm. pies, należący do rodziny Barczów, zamieszkałych przy ul. Nowo-Młynarskiej 12, pokasał Emmę Barcz oraz jej córki: Martę, Alfredę i Giertrudę.

Urząd Weterynaryjny — po zgłędzeniu psa — przekonał się, że pies zarazy był wścieklizną. Wobec powyższego pokasane osoby poddano szczepieniu ochronnemu.

### Niebezpieczny dach

Wojciechowska Bronisława zam. we wsi Nowe-Stawy pow. Brzezińskiego przybyła w dniu wczorajszym na Zielony Rynek z różnymi artykułami, do sprzedania których postanowiła poczynić pewne zakupy, udała się więc pomiędzy straganami. Aż oto zerwał się wicher, który zrzucił dach z jednego ze straganów, przyczem ten upadając uderzył Wojciechowską w głowę tak silnie, iż straciła przytomność. Do poszkodowanej zawezwano Pogotowie Ratunkowe, którego lekarz udzielił jej pierwszej pomocy na miejscu, poczem przewiózł ją do szpitala. (U)

### Za pomocą jodyny

Machulska Ludwika lat 16 służąca, zam. przy ul. Wólczńskiej 112 usiłowała popełnić samobójstwo przez napięcie się jodyną. Do denatki lokatorzy wezwali Pogotowie Ratunkowe, którego lekarz udzielił jej pierwszej pomocy.

## 1 Maja świętem Kasy Chorych.

Tego żądali członkowie zarz. Kasy Chorych — socjaliści

CZŁONKOWIE N.P.R. OPUŚCILI POSIEDZENIE.

Od dłuższego czasu zarząd Kasy Chorych zajmuje się uchwaleniem pragmatyki służbowej dla pracowników Kasy Chorych, połączonych ze statutem uposażeń emerytal-

Po opracowaniu projektu pragmatyki, złożonego przez związki i poczynienia całego szeregu zmian, odbyło się kilka posiedzeń przedstawicieli zarządu w postaci komisji administracyjno — prawnej z przedstawicielami dwóch na terenie działających związków.

Większość zgłoszonych przez związki poprawek została przyjęta, zaś w ubiegłym tygodniu sprawa ostatecznego załatwienia pragmatyki weszła na posiedzenie zarządu Kasy Chorych.

Na posiedzeniu tem frakcja przemysłowców oświadczyła, że jest przeciwną wprowadzeniu pragmatyki w tej formie, jaką proponuje komisja administracyjno — prawna i że w obradach nad tą sprawą udziału

nie weźmie. Po złożeniu tego oświadczenia członkowie zarządu tej grupy opuścili posiedzenie.

Pozostali członkowie zarządu w liczbie 12-tu załatwili 20 artykułów pragmatyki. Do 21 artykułu związek klasowy urzędników Kasy Chorych zgłosił żądanie by dzień 1 maja uznać również za święto. Frakcja socjalistyczna podtrzymała to żądanie, natomiast sprzeciwili się temu członkowie NPR.

Ponieważ frakcja socjalistyczna uważała żądanie za zasadnicze, od którego odstąpić nie może, a posiadała większość z tego powodu, że przy równości głosów decyduje przewodniczący, którym jest socjalista — członkowie NPR opuścili posiedzenie, zrywając tem samem quorum.

Obecnie sprawa pragmatyki znajduje się na najbliższym posiedzeniu Kasy Chorych p przyszłą środę. (i)

## Roboty publiczne w Łodzi

Celem zatrudnienia większej ilości bezrobotnych

Dnia 26-go kwietnia rb. odbyła się u Pana Wojewody konferencja przy udziale naczelników wydziałów Urzędu Wojewódzkiego i Prezydium m. Łodzi w celu nadania szerszego zakresu robotom publicznym, prowadzonym przez gminę m. Łodzi, a to w celu zatrudnienia większej ilości bezrobotnych, do prowadzącą cyfrę zatrudnionych do normy zeszłorocznej, a w następstwie po uzyskaniu większej pożyczki jeszcze podwyższyć.

Omawiano sprawę wystąpienia do władz

centralnych o pożyczkę na rok bieżący w wysokości około 10,000,000 złotych w celu rozpoczęcia prócz prowadzonych z normalnego budżetu jeszcze następujących robót: 1) zabrukowanie ulic na krańcach miasta, 2) wykończenie parku ludowego na polisium Konstantynowskim, 3) budowę kilku domów czynszowych dla bezdomnych i eksmitowanych, 4) budowę wiaduktu przy ul. Tramwajowej, 5) budowę pięciu gmachów szkolnych, 6) budowę gmachu Rady Miejskiej.

## Abonenci telefon'czni, którzy pospieszyli z wygórowaną zapłatą Mogą pieniądze odebrać w Zarządzie Telefonów

W dniu wczorajszym powrócił z Warszawy dyrektor telefonów łódzkich inż. Ulejski, który odbył naradę z władzami P.A.S.T.

W myśl powziętej uchwały, różnica należności zapłaconej już przez abonentów

według zwiększonej taryfy zaliczona będzie na miesiąc maj, wzgl. wypłaca ją kasa zarządu telefonów. Abonenci, którzy nie opłacili abonamentu za kwiecień, otrzymają nowe ratunki według dawnej taryfy. (bip)

## Kradzieże.

W dniu wczorajszym Drefman Chaim notoryczny złodziej, zam. przy ul. Kielbacha 16 na Bałutach, skradł garnitur męski wartości kilkadziesiąt zł. na szkodę Cegły Pinkus zam. przy ul. Aleksandrowskiej 35. Złodzieja odprowadzono do komisariatu, które policja pociągnęła do odpowiedzialności.

Lewkowicz Abram, zam. przy ul. Zgierskiej 14, notoryczny złodziej mieszkaniowy, w dniu wczorajszym zakradł się do mieszkania domu przy ul. Cegielnianej 50, skąd usiłował wykraść różne rzeczy. Szmer jednak zwrócił uwagę lokatorów, którzy złodzieja zatrzymali aż do przybycia policji, poczem odprowadzono go do komisariatu.

Wiśniewski Stanisław, zam. przy ul. Kilińskiego 83, pracownik firmy Szepsa Wolfa, zam. przy ul. Piotrkowskiej 70, dokonywał systematycznej kradzieży opon samochodowych na sumę kilkaset zł. W dniu wczorajszym podczas kradzieży został schwytany na gorącym uczynku przez właściciela.

—oO—

## ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEN.

### Wycieczka do Poznania

Towarzystwo Krajoznawcze organizuje wycieczkę na Międzynarodowe Targi w Poznaniu. Wyjazd w poniedziałek dnia 2 maja 1927 r. o godz. 12 w południe, powrót w środę o godz. 7 rano. Zapisy w sobotę od godz. 7 wieczorem w lokalu Towarzystwa Al. Kościuszki 17.

### Z „Koła Młodzieży” Zw. Zaw. „Praca Polska”

W dniu dzisiejszym t.j. w czwartek, punktualnie o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Nawrot 36 „Zwyczajne miesięczne Zebranie” członków Koła. Na powyższym zebraniu będą przeprowadzone wybory do sądu Koleżeńkiego. O liczne i punktualne przybycie Sz. członków, prosi Zarząd Koła Młodzieży.

### Towarzystwo Zwalczenia Raka.

W dniu dzisiejszym t.j. w czwartek, dnia 28 kwietnia r.b. o godz. 6-ej wieczorem w sali Stowarzyszenia Techników (Piotrkowska 102) odbędzie się organizacyjne Walne Zgromadzenie Łódzkiego Towarzystwa Zwalczenia Raka.

Komitet Organizacyjny zamówił już pewną ilość radu który niedługo nadejdzie do Łodzi. Po otrzymaniu radu celem Towarzystwa będzie utworzenie w Łodzi specjalnego Instytutu leczenia rakiem.

### Poranek Muzyczny Towarzystwa Muz. imienia Chopina

Towarzystwo Muzyczne im. Chopina urządza 2-gi Poranek Muzyczny w Teatrze Popularnym w niedzielę dn. 1-go maja r.b. o godz. 12-ej 1 pół w południe ze współudziałem chórów i orkiestry Towarzystwa pod batutą Dyr. p. Z. Szczepańskiego oraz solistów: pp. Garelikówny, Krzesińskiego, Suwalskiego i Mokrosińskiego oraz p. Saby Zielińskiej znakomitej artystki Teatru Popularnego.

Ceny miejsc od 50 groszy do zł. 1,50.

### Poświęcenie sztandaru T-wa „Przyszłość”

W niedzielę dnia 1 maja o godz. 5 po południu w kościele „Dobrego Pasterza” miejscowy Zakład Rzemieślniczo-wychowawczy T-wa „Przyszłość” święcić będzie niezwykłą uroczystość poświęcenia własnego sztandaru przez Jego Ekscelencję Księdza Biskupa Tomczaka.

Na chrzestnych rodziców święconego Sztandaru uproszeni zostali powszechnie znani i cenieni Dyrektor gimnazjum p. K. Tomaszewski z małżonką i ławnik miasta p. Adamski z żoną.

Uważając powyższy akt za bardzo doniosły dla naszego Zakładu a jego rozwoju śmiemy ufać że szeroki ogół życzliwych nieomieszka podzielić z nami tego przez łaskawy swój współudział w tej uroczystości.

—oO—

## ODCZYTY.

### Odczyty dla młodzieży

Staraniem Sekcji Odczytowej Patronatu nad Młodzieżą Rzemieślniczą, odbędą się odczyty dla młodzieży: Dnia 30 kwietnia o godz. 19-ej Dyr. M. Dienstl-Dąbrowy pt. „Sztuka a Rzemiosło” Dn. 7 maja o godz. 19-ej prof. Z. Lorentza pt. „Twórcy Konstytucji 3-go Maja”. Dn. 14 maja o g. 19-ej Ławnika F. Kruczkowskiego pt. „Lwów—strażnica wschodnia polskiej kultury”. Dn. 21 maja o godz.

# Bank Gosp. Krajowego lekkomyślnie pożyczył 6 milj. zł. firmie Rosenblat.

TERAZ MUSI POMAGAĆ FIRMIE ABY URATOWAĆ SWE PIENIĄDZE.

Podczas ogłoszenia nadzoru sądowego nad firmą Tow. akc. S. Rozenblat, Bank Gospodarstwa Krajowego poniósł, poważne, bo 600 tys. dolarów wynoszące straty. Straty te spowodowane zostały udzieleniem firmie tej gwarancji dla zagranicy. W celu odzyskania tej kwoty — dyrekcja Banku Gospodarstwa Krajowego rozpoczęła opracowywanie planów sanacji przedsiębiorstwa, które według opinii fachowców, ma dane rozwoju.

W tym celu dyrektor Łódzkiego oddziału tego banku p. Miller przedłożył dyrekcji szereg danych, na których plan sanacji będzie się opierał. Władze banku wychodzą z założenia, że przy przymusowej sprzedaży

tego przedsiębiorstwa przez licytację nie da się uzyskać takiej sumy, któraby dała możliwość zaspokojenia chociażby częściowo pretensji wierzycieli, a więc Banku Gospodarstwa Krajowego. Wobec tego postanowiono przedłożyć Ministrowi Skarbu obszerny plan sanacji oparty na tych metodach, jakie w swoim czasie banki niemieckie z powodzeniem zastosowały w stosunku do koncernu Kruppa po bankructwie tego olbrzymiego przedsiębiorstwa. Według tego planu sp. akc. S. Rozenblatt ma być prowadzona dalej na własny rachunek aż do chwili wycofania włożonych pieniędzy. (e)

—oO—

## Transport nieświeżych ryb

ZNISZCZONO NA STACJI ŁÓDŹ — FABRYCZNA.

Komisja Sanitarna i Dozoru Sanitarne go Wydziału Zdrowotności Publicznej, dokonując oględzin na stacji Łódź—Fabryczna na tknęła się na transport ryb, przybyły z Rosji, który komisji wydał się podejrzany. Ryby te nadeszły pod adresem Wolfa Lubońskiego.

Odpieczetowawszy transport, Komisja Sanitarna kilka prób wspomnianych ryb odesłała do Państwowego Zakładu Badania Żywności, celem dokonania analizy.

ności, celem dokonania analizy.

W dniu wczorajszym P.U.B.Z. zawiadomił Wydział Zdrowotności Publicznej (Oddział Sanitarny), iż analiza nadesłanych prób wykazała, że ryby są nieświeże, w stanie rozkładu i — jako produkt szkodliwy dla zdrowia — niedające się do spożycia.

Na zasadzie powyższego Wydział Zdrowotności Publicznej natychmiast zniszczył nadesłane z Rosji ryby.

—oO—

## Trzeci uczestnik mordu prezydenta Cynarskiego?

STANISŁAW SZMALC PRYZNAŁ SIĘ DO UDZIAŁU W ZBRODNI.

Przodownik III komisariatu policji, przechodząc ul. Brzezińską spostrzegł grupę osób, wśród których zauważył gestykułującego żywo mężczyznę, który opowiadał o zabójstwie ś. p. prezydenta Cynarskiego. Osobnik ów zatrzymany został przez

przodownika, który aresztował go i odprowadził do komisariatu. W komisariacie aresztowany przyznał się do udziału w zamordowaniu prezydenta Cynarskiego. Jest to 32-letni Stanisław Szmalc, zamieszkały przy ul. Brzezińskiej 74. (E)

## ZYCIE PROWINCJI.

# Tajniki szkolnictwa powszechnego w Pabjanicach.

(Od własnego korespondenta)

Pabjanice 26 kwietnia.

Szkolnictwo powszechne w Pabjanicach traktowane jest bardzo postępowo, można powiedzieć że nawet po bolszewicku, bo już dzieci, uświadamia się o rzeczach natury bardzo intymnej. Otóż na początku roku szkolnego ławnik Oświaty i Kultury zaopatrzył szkoły powszechne w komplet dzieł: „O czym należy wiedzieć, chcąc urodzić silne i zdrowe dziecko”; „O czym powinna wiedzieć matka karmiąca dziecko z flaszki”; „O karmieniu pierśmią i odżywieniu dziecka podczas lata” i tp. Otóż ciekawa rzecz—dla kogo to? Kogo należy uświadamiać z tej cennej lektury? Oto próbka oświecenia dziecięcego proletariatu.

W ostatnich czasach miasto zdobyło się na dwa wspaniałe gmachy szkolne. Urządzenia według najnowszych wymagań: przestrzeń i światła moc. Staraniem kierownika jednej z tych szkół powstało Seminarjum Nauczycielskie, które dziś ma tytuł „miejskiego”. Wobec tego należało zrobić miejsce, sposób prosty, trzeba usunąć równoległe klasy. Skutkiem czego młodzież powędrowała do innych powszechnych szkół, chociażby takich, które nie posiadały najprymitywniejszych warunków: świa-

ła i powietrza. Tak jest, trzeba wiedzieć, że twa część szkół znajduje się w lokalach prywatnych, ciasnych, brudnych, w dodatku o śmierdzących podwórkach. Jak na złość kierownikiem seminarjum jest dyrektor szkoły powszechnej. Lecz jak na ironję dyrektor i kierownik jest radnym miasta Pabjanic. Dostojnie „rajcą”.

Otóż nie należy, rzecz jasna, sądzić, czy można pogodzić, dwie funkcje w jednym czasie i czy jest z tego rezultat jak należy, czy strona wychowawcza na tem nie cierpi, zwłaszcza, iż należy pamiętać o tem że w szkolnictwie powszechnym władze porobiły szalone oszczędności, pozostawiły stanowisko ósmego nauczyciela. Więc, pozostaje 7 klas, ale też siedmiu nauczycieli z kierownikiem. Tytuł o stronie wychowawczej — pozostaje społeczna i ta wychowuje, lecz nie wszystkich. Np. czy radny miasta może zajmować korzystne stanowisko w instytucji miejskiej?

Od maja, idzie odrodzenie moralne. Jedni twierdzą, że go wcale nie było, inni, że gdzieś utknęło. Jednak pamiętać należy, że do Pabjanic jeszcze nie doszło.

19-ej A. Fabiańskiego pt. „O Janie Kilińskim”.

Odczyty, ilustrowane przezroczeniami, odbywają się w sali przy ul. Gdańskiej L. 111 (róg Kopernika)

Pozatem w tejże sali w dniu 3 maja odbędzie się uroczysty obchód. Wejście 10 groszy. Dla młodzieży szkół zawodowych bezpłatnie.



# Teatr i sztuka.

## TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj, czwartek, po cenach zniżonych po raz 5 efektowna, sensacyjna komedia widowiskowa w 5 aktach P. Lonys'a „Kobieta i Pajac”. Jutro, piątek przedstawienie dla inteligencji po cenach najniższych dana będzie po raz ostatni w sezonie (z powodu wyjazdu p. Relewicz-Ziemińskiej) wyborna komedia w 3 aktach P. Gavault'a „Polamana drabina”.

W sobotę o godz. 3 m. 30 po cenach najniższych „Najdroższa moja Peg” z Stefanją Jarkowską w popisowej roli tytułowej. Wieczorem w sobotę powtórzenie sztuki Czesława Olszewskiego „Elenit Alfa”.

## TEATR POPULARNY

Dzisiaj w czwartek wieczorem poraz ostatni dokonano wodewil „Szukajcie dziecka” w 4 aktach z muzyką, śpiewami i tańcami.

Przygotowania do premjery dramatu Szujskiego „Królowa Jadwiga” są w pełnym toku. Premjera odbędzie się w sobotę dnia 30 bm.

## Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

W dniu dzisiejszym, o godz. 8-ej wiecz. w Miejskiej Galerji Sztuki krytyk artystyczny z Poznania p. K. Kalinowski — wygłosi odczyt o twórczości prof. Kazimierza Stabrowskiego pt. „Malarz wielkich tajemnic”.

Prelegent oświetli ciekawy okultyzyczny ierunek reprezentowany w twórczości prof. K. Stabrowskiego oraz religijno-mistyczne wpływy, tak silnie inspirujące jego prace, wystawione obecnie w ramach wystawy jubileuszowej Stabrowskiego w Miejskiej Galerji Sztuki.

Wejście na odczyt za normalnymi biletami wstępu do Galerji bez specjalnej dopłaty.

## PRZEZ RADJO.

Program na czwartek 28 kwietnia

Godz. 15,00 Komunikat gospodarczy i meteorologiczny; godz. 15,30 Odczyt „Historja Powszechna” — wygłosi prof. Wł. Dzwonkowski; godz. 16,00 Odczyt pt. „St. Żeromski” — wygłosi prof. Konrad Górski; godz. 17,00 Odczyt pt. „Co robią miasta amerykańskie dla swoich mieszkańców” wygłosi inż. Aleksander Szniefif; godz. 17,30 — „Wśród książek” — najnowsze wydawnictwa omówi prof. Henryk Mościcki; godz. 18,00 — Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomia”; godz. 18,40 — Ro-

zmaitość; godz. 19,00 — 17-sta lekcja kursu elementarnego języka angielskiego, godz. 19,30 — Odczyt pt. „Rolnik a organizacja gospodarstwa domowego na wsi”, — wygłosi p. Wł. Leszczyński godz. 19,55 — Komunikat rolniczy; godz. 20,30 — Koncert wieczorny. Transmisja z Krakowa. Komunikat meteorologiczny — Sygnał czasu. — Komunikaty prasowe.

## WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

Z dnia 27 kwietnia  
WALUTY I DEWIZY.

Dolary Stanów Zjedn. 8,92  
Holandia 358  
Londyn 43,45  
Nowy Jork 8,93  
Paryż 35,04  
Praga 26,50  
Szwajcaria 172,14  
Włochy 47,70  
Wiedeń 125,90

Znacznie słabsza dewiza na Włochy. Całe zapotrzebowanie dewiz pokrył Bank Polski.

## PAPIERY PROCENTOWE

5 dolar. Premj 55,20; 8 proc. L.Z. państw Banku gosp. kraj 91,00; 6 proc. pożyczka 1920 r. 85,75; 8 proc. pożyczka konwersyjna 99,00; 10 proc. pożyczka kol. 103,00; 5 proc. państw pożyczka konwer. 67,00; 4 i pół proc. L.Z. ziem. 62,75; 5 proc. L.Z. Warszawy 69,00; 8 proc. L.Z. Warszawy 81,25; 4 i pół proc. L.Z. Warszawy 73,00;

## AKCJE.

Bank dyskontowy 131,50; bank handlowy 8,30 Bank Polski 154,50; Bank Zachodni 5,25; Bank ziem. pol. 4,20; Bank zw. sp. zar. 95,00; Bawełnianki 92,00; Siła i Światło 124,50; Częstocice 3,40; Warsz. Tow. fabr. cukru 5,25; Nobel 5,05; Cegielnia 44,50; Lilpop 26,50; Norblin 163,00; Ostrowiec 87,25; Pocisk 3,60; Rudzki 2,00; Starachowice 4,95; Zieloniewski 22,50; Zawiercie 39,00; Żyrardów 20,25; Haberbusch 136,00.

Z pożyczek państwowych słabsze 5 proc. prem. dolar. i 5 proc. konwersyjna Listy zastawne słabiej, obligacje m. Warszawy nieco mocniejsze Dla akcji tendencja słabsza.

## Odpowiedzi Redakcji.

Panu L. Świnekiemu. Pan Ignacy Łotoczko b. Insp. Farmaceutyczny Kasy Chorych mieszka przy ul. Gdańskiej Nr. 5.

## NOWE KSIĄZKI.

Ukazał się drugi zeszyt organu Tow. Przyrodniczego im. St. Staszica w Łodzi pod zmienionym tytułem „Czasopismo Przyrodnicze”. Zeszyt ten poświęcony botanice zawiera szereg urywków treści botanicznej wyjętych z Ziemioproduktów Karpat Staszica. Pozostałe artykuły poruszają kwestję ogrodów botanicznych ich historję i znaczenie dla szkolnictwa, stan niektórych ogrodów w kraju, praktyczne wskazówki do ich zakładania, sprawę łódzkiego ogrodu botanicznego.

Jedenastcie pięknych ilustracji podnosi wartość estetyczną całości. Zeszyt zawiera 41 stron i dając bardzo cenne wskazówki staje się niezmiernie wartościową pomocą dla nauczycieli przyrodników oraz miłośników przyrody.

DO AKT Nr. 498 1927 r.

## Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi S. ZAJKOWSKI, zam. w Łodzi przy ul. Traugutta 10 na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 5 maja 1927 r. od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ul. Sienkiewicza pod Nr. 63, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Natana Kopla i składających się z maszyn przędzalniczych i urządzenia biurowego oszacowanych na sumę zł. 37.000.

Łódź, dnia 25 kwietnia 1927 r.

KOMORNIK ZAJKOWSKI

DO AKT Nr. 386 1927 r.

## Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi S. ZAJKOWSKI, zam. w Łodzi przy ul. Traugutta 10 na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 5 maja 1927 r. od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ul. Sienkiewicza pod Nr. 63, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Natana Kopla i składających się z maszyn przędzalniczych, oszacowanych na sumę zł. 22.000

Łódź, dnia 25 kwietnia 1927 r.

KOMORNIK ZAJKOWSKI

# Rozpowszechniajcie „Rozwój”

## „MAGAZYN MEBLI”

1455-

# Zjednoczonych Stolarzy i Tapicerów

Spółdz. z ogr. odp. w ŁODZI, Narutowicza 45. Tel. 60-02.

Posiada na składzie kompletne urządzenia mieszkań od najskromniejszych do luksusowych jako to: urządzenie pokoi sypialnych, stołowych, gabinetów, salonów, kuchni, meble klubowe, biurowe, żyrandole, ampie, obrazy i t. p. — jak również przyjmujemy wszelkie zamówienia w zakresie wewnętrzej architektury.

Z A R Z A D.

## Letnie mieszkanie

u Czuprykowskiego w podkła szturze przy Sulejowie Biłsz. wiad. m.śc w Adm. Rozwoju. 2.92-5

## Inkasent

energiczny na stałą pensję i prowizję z kaucją 500 zł. potrzebny. Wiad. w Adm. „Rozwoju” 2316-1

## 30 proc.

niziej cen zwykłych, poleca wszelkie ubiory męskie damskie i dziecięce, jak również i na obstalunek i racornia na miesiąc

Z. Zalcman Główna 24 Uwaga: Oznaczeniem ogłoszeń specjalny rabat. 6.18-1

Potrzebni wykwalifikowani

1407-

# tokarze,

Zgłaszać się do biura ruchu, Piotrkowska 217. Tow. Akc. „J. John” w Łodzi.

## Na wypłatę!

ZONOI Kup mężowi: płaszcz gumowy, śliczną dzianą i nocną, rękawiczki, skarpetki, parasol, towary na ubrania i pasta. Wszystko w najlepszej jakości. Tanie. Na najdogodniejszych warunkach

u LEONA RUBASZKINA, KILIŃSKIEGO NR. 21, tel. 38-48.

# Potrzebny chłopiec z kaucją

do roznoszenia gazet, 2384-

Zgłaszać się do Adm. „Rozwoju”

Tylko Górny Rynek Rzgowska 2

1407-

mieści się mój skład **MEBLI**

tylko na Górnym Rynku

ul. Rzgowska 2, jest obecnie Najtańsze źródło Mebli F. Nasjelski, tel. 43-08, — Rzgowska Nr. 2. Długoletnia gwarancja. Ceny minimalne. Długoterminowe kredyty

W Czwartek dnia 28 kwietnia r.b. o godz. 6 po południu w sali Stowarzyszenia Techników (ul. Piotrkowska 102) odbędzie się

## Organizacyjne Walne Zgromadzenie

Łódzkiego Tow. Zwalczenia Raka

z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie;
2. Wybór przewodniczącego;
3. Sprawozdanie Komitetu organizacyjnego;
4. Wybory Zarządu;
5. Budżet;
6. Wnioski.

W imieniu Komitetu organizacyjnego

Juliusz Lange, Wilhelm Hordliczka, Michał Kon-

1515-



# PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 8.

## ZAKŁAD ORTOPEDYCZNY:

Pasy przepuklinowe i paski brzuszne. Nawrot 38, Lewiński.

## ZAKŁADY KAMIENIARSKIE:

Al. Klim, Brzezińska 114.

## SKLEP ZEGARMISTRZOWSKO JUBILERSKI

Jan Placek, Brzezińska 10 telefon 50-17.

## SKŁADY WĘGLA I DRZEWA:

Osiemek, Aleksandrowska 43.

## ZAKŁADY STOLARSKIE:

Książkowski, Pusta 5.

## ZAKŁADY BUDOWLANO STOLARSKIE:

Wiłc, Lech, Miynarska 42.

## SKŁADY WIN WÓDEK I DELIKATESÓW:

B-cia Kłoczkowscy, Napiórkowskiego 67

## CHEMICZNE PRALNIE I FARBIARNIE:

Dorożyński, Brzezińska 5, Filja Pomorska 29.

## PIEKARNIE:

Pawłowski, Zgierska 77.

Krusz, Brzezińska 68.

Zapędowski, Bałucki Rynek 3.

Kaczmarowski, Franciszkańska 52.

Suliński, Marysińska 9.

Pacalowski, Zgierska 57.

Kotlicki, Zgierska 111.

## WYTWÓRNIĘ CUKRÓW:

statkiewicz, Chłodna 11

W. Balasiński, Targowa 67.

## MASARNIE:

Szadkowski, Kilińskiego 153.

Biernacki, Ogrodowa 52.

Dzieniakowski, 6-go Sierpnia 10

Kopczyński, Franciszkańska 47.

## SKŁADY OBRAZÓW I DEWOCJI:

Radwański, ul. Zgierska 24.

## ZAKŁADY KOWALSKIE:

Büsse, Aleksandryjska 29.

Piotr Dęboraki Kilińskiego 36.

## SKŁOPY SPOŻYWCZE:

Spychalski, Wysoka 16

F. Wandelt, Grabowa 20.

## HURTOWNIA WÓDEK:

Heleniak (Patrja), Brzezińska 39.

## SKLEPY GALANTERYJNE:

Czemplik, Główna 17.

## PIWIRANIE:

Gorzkowski, ul. Marysińska 24

## PRACOWNIE I SKŁADY OBUWIA:

Szczepan Pawlicki, Główna 11.



Dziś premiera.

Dziś 3 gwiazdy polskiego ekranu.

1515-

## Bunt krwi i żelaza

Erotyczny dramat w 8 aktach osnuty na tle nowel G. Danłowskiego p. t. Ostatnie Dzieło „Pociąg”  
**Halina Łabędzka** Polska gwiazda ekranowa odwarza w tym filmie kobietę w której rozpełtał się bujny temperament, głód szału i rozkoszy

Ponadto, niesamowity dramat w 2 akt. osnuty na tle noweli Grabińskiego z cyklu „Nies. opow.” p. t.

## Kochanka Szamoty

w wykonaniu Heleny Makowskiej i Juljana Igo Szyma.

Role drugoplanowe grają: Wł. Odyński, O. Kozanowski, W. Zawiszanka, Leszek Owron i inni.  
 Scen. i reż. L. Trystan. — Operator L. Zawisławski. — Paszporty i bilety ulgowe nieważne.



Dziś i dni następnych.

Dla młodzieży dozwolone.  
 Na większy trybunali kinematografji

## SYN SZEIKA

z niezapomnianym czarodziejem ekranu

## Rudolfem Valentino

w największym jego ostatnim arcydziele z uroczą partnerką

## Vilmą Banky

Ostatnie zdjęcia tego filmu zostały wykonane niespełna miesiąc przed śmiercią największego artysty świata RUDOLFA VALENTINO. — Każda z pań kupująca bilet otrzyma BEZPŁATNIE FOTOGRAFIE RUDOLFA VALENTINO. — Uwaga: Paszporty i bilety ulgowe bezwzględnie nieważne aż do odwołania. Celem uniknięcia natoku prosimy uprzedzić Sz. P. o łaskawe przybycie na wcześniejsze seanse. Ork. estra znacznie powiększona pod batutą p. K. Kantera. Początek codz. o g. 5.40 w sob. niedz i święta o 1-ej. 1311-

## Dobre ogłoszenia

### Sprzedaz.

**WIA!** Meble, Dywany, Łóżka metalowe, otomany, leżanki, materace patentowane i miękkie, krzesła gięte, meble kuchenne, biurowe, biurka, biljoteki, stażerki, wieszadła, białe saloniki. W dającym wyborze poleca na raty Magazyn Mebli Wł. Remiszowskiego. Piotrkowska 116, 1 p. front tel. 21-61. 1171-6

Jadanka (jasny dąb) robota Mutkego, w dobrym stanie okazynie do sprzedania. Cena zł. 1.200 Wład. Kilińskiego 154 II p. 3342-5

Power męski nowy tania sprze dam Zakątna 86, m. 10, Nowicki. 2306-2

Obawie trwale, zgrabne, tania na raty „Kredyt” Nawrot 15 I p. 220-9

Do sprzedania tania pół domu z 22 mieszkaniami przy ul. Krzywej № 5, między Wład. Nowem a Dąbrówką Wład. Nowo Pabjanicka 27, m. 2. 2264-2

Sprzedam plac ul. Senatorska 4, Wład. Grabowa 32, Kucharski. 2200-5

Magiel z mieszkaniem i maszyną bębnową do szycia sprzedam Wład. Konstanyńska 86, sat. lewa front. 2300-2

Sprzedam maszynę do szycia Singera prawie nowa, stół krawiecki, szatnię sklepową do garderoby, Sadowska, Hotel Polonia Narutowicza.

Dom do sprzedania murowany 16 mieszkań i plac w tem 2 pokoje wolne. Wład. Główna 59 sklep. 2302-1

### Lokale i mieszkania.

Przyjmę panią na mieszkanie Sienkiewicza № 52, m. 1. 2308-2

Przyjmę 2 panów na mieszkanie Gdańska 21, m. 19. 2310-2

poszukuje się pokoju z oddzielnym wejściem z meblami lub bez Restauracja Gauda P. otrkowska 35. 2356-2

Do wynajęcia czysty ładny pokójumeblowany Kilińskiego 92, m. 15. 2346-3

### Posady i prace.

zaotiarowane.

potrzebna zdolna podręczna Pracownia sukien Sadowska Dom Polonia Narutowicza 38. 2350-1

potrzebny czeladnik biacharski i ciepiec Juljusza 23. 2354-4

Służąca na przychodnie do sprzątan a sklepu. Nawrot 1 m 4. 2312-3

potrzebna służąca ze świadectwami Gdańska 90. 1 p. front 230-2

potrzebna służąca z dobrym gotowaniem, świadectwo konieczne. Wólczańska 109, m. 6. 2342-3

potrzebna zdolna prasowaczka chemiczarka 6-go Sierpnia 46 pralnia. 2314-2

### Poszukiwane.

Osoba uczciwa wyjedzie na wes. zająć się gospodarstwem, szycie umie, od zaraz albo od 10 maja wlad. u W. P. Lesiakowej Pańska 75, w Łodzi. 2334-6

poszukuje posady inkasenta, kasjera lub t. p. złożę kaucji 1500 zł Oferty do Rozwoju sub „Posada” 2350-2

### Różne.

Zaginął pies rasy Doberman czarny z popalaniem i latem Odprowadzić za wynagrodzeniem do apteki D-ra R. Kemoleńskiego Andrzeja 23. 2352-1

kuszerka Pipikowa przyjmuję zamówienia pań. oraz masaż. Piotrkowska 152. 2312-10

### Zagubione dokumenty

Oraczewski Marjan zagubił portfel, dowód osobisty wydany w Łodzi. 2340-1

Łabędzka Józefa zagubiła książkę Kasy Chorych m Łodzi. 2344-3

### Do wszystkich matek

Używajcie dla dzieci tylko

puder „BOBO”

marki „GLOBUS”

magrodzony

złotym medalem

za usuwanie swędzenia, zaczerwienienia i stan zapalny skóry. 1441-50

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem 80 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; swycajnie 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 25 dr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 łamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-j w., po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgiersku u p. Lecha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa, w Warszawie Bracka 5 (Inf. Pracowa Polaka), w Krakowie Rynek A.-B. (Księgarnia Krzyżanowski), w Kowiu Sadowa 4 (Woińska Ajoncja Pracowa). Adres w poradniku dziennie 150; miesięcznie — 30 zł. Artykuły specjalne 60 gr. milimetr.